

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1500 zł.

Biskup łowicki już znany

Na środę i czwartek, 25 i 26 marca zwołano do Gniezna sesję plenarną Konferencji Episkopatu Polski. Podczas sesji miała zostać ogłoszona treść papieskiej bulli erygującej nowe polskie diecezje i wyznaczającej ich ordynariuszy. Obrady toczyły się, gdy ten numer „N.Ł.” był już w druku, stąd nazwiska pierwszego biskupa ordynariusza łowickiego poznają nasi Czytelnicy z piątkowej prasy codziennej.

Więcej danych o biskupie, o granicach diecezji i o przygotowywanym ingresie – w następnym numerze „N.Ł.”

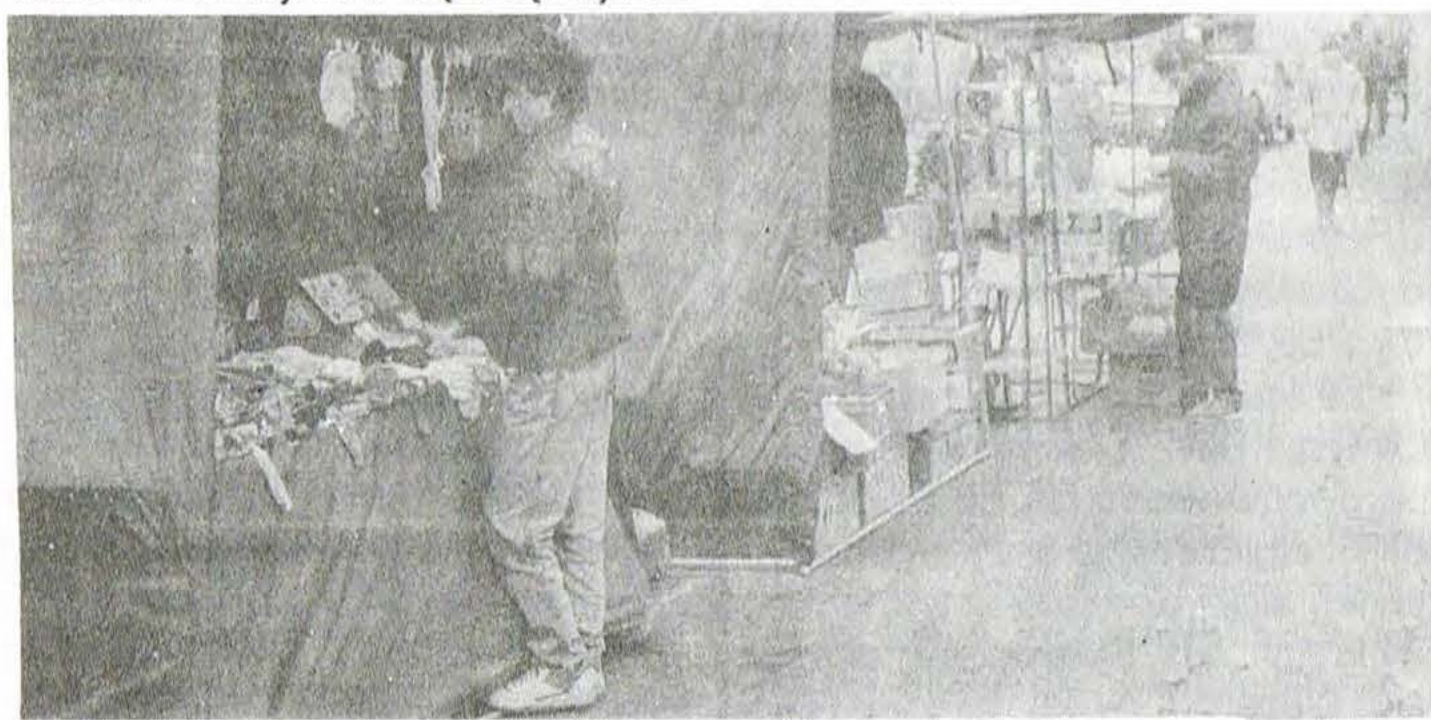
Ostatnie dni ulicznego handlu

Zarząd Miasta Łowicza skierował pod obrady najbliższej, zaplanowanej na 31 marca sesji Rady Miasta projekt uchwały w sprawie likwidacji targowisk na ulicach i placach Łowicza. Jeśli radni przyjmą taką uchwałę, to od 1 kwietnia nie wolno już będzie handlować na czterech istniejących dotąd w mieście mini-targowiskach: przy ul.3 Maja, Zduńskiej, Kurkowej i na Rynku Kilińskiego. Miejscem wyznaczonym do handlowania pozostanie wyłącznie targowica miejska.

Decyzja taka, o ile zostanie podjęta, będzie z pewnością dobrze przyjęta przez właścicieli i dzierżawców sklepów, źle przez handlujących. Jak zareagują klienci, którzy do widoku rozkładanych stolików, łóżek polowych i brezen-

towych wiat zdążyli się już przyzwyczaić? Opracowując projekt uchwały członkowie Zarządu Miasta kierowali się trzema przesłankami. Według nich ilość sklepów i kiosków zwiększyła się na tyle, że handel uliczny stał się zbędny. Po

drugie ceny artykułów oferowanych do sprzedaży od dawna już nie odbiegają lub odbiegają tylko minimalnie od cen sklepowych. Wreszcie handel na chodniku uwłacza zasadom higieny – twierdzi Zarząd.



Ostatnie dni handlu na ulicach? Czytaj obok.

Energopol wkroczy na targowicę

Śpośród 17 firm, które 7 marca stanęły do przetargu na wykonanie drogi i parkingu na targowicy miejskiej w Łowiczu, komisja przetargowa wybrała „Energopol” z Katarzynowa. Wartość robót, które winny się zakończyć w lipcu wynosi ok. 500 mln zł. Droga ma udostępnić niewykorzystywaną dotąd, wschodnią i południową

część placu, prowadząc od ul. Staryńskiego w głąb targowiska by potem skrócić pod kątem prostym w prawo i doprowadzić do ul. Sikorskiego. Nie wyklucza się rozszerzenia zakresu robót a więc i ich przedłużenia.

Prace budowlane prowadzone będą bez zamykania targowiska.

Czy ZAMEK przestanie mieć pecha?

Z propozycją zagospodarowania istniejących fragmentów zamku prymasowskiego wystąpił p. Wojciech Gronecki, zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Łowiczu. Gronecki jest specjalistą w dziedzinie planowania przestrzennego, absolwentem Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego na Uniwersytecie Warszawskim. Przede wszystkim jest jednak miłośnikiem tego zamku, a ściślej tego, co z niego pozostało.

Historią obiektu zajmuje się od sześciu lat, jest dziś jednym z niewielu ludzi w Polsce znających zamek „od podszewki”. Przez pewien czas próbował przekonać ks. Pymasa do idei odbudowy zamku. Dziś jest już przekonany, że zamku z różnych przyczyn odbudować się nie da. Nie znaczy to jednak – twierdzi Gronecki – by należało pozwolić ruinom dalej niszczeć.

dok. na str.8

BASEN NA KALISKIEJ?

Być może zamiast małych, przyszkolnych basenów proponowanych przez p. Baczyńską (por. N.Ł. 4/92), czy basenu otwartego doczekamy się w Łowiczu basenu z prawdziwego zdarzenia: 25-metrowego, krytego. Zarząd Miasta bada możliwość umieszczenia basenu w budynku już istniejącym. Zdziwienie? Tak, to nie pomyłka. Myśli się bowiem o zbudowaniu basenu we wznie-sionym już gmachu dużej sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych przy ul. Kaliskiej. Zespół budowany jest od dawna i końca budowy nie widać. Na ukończenie potrzeba kilkunastu miliardów złotych których brakuje. Zarząd Miasta jest zdania, że kosztem około 2,5 miliarda z budżetu miasta dało by się upiec dwie pieczenie na jednym ogniu: pod dachem, który kryć miał salę umieścić basen, pomagając jednocześnie inwesto-

rowi w oddaniu do użytku szkoły.

Lokalizacja ta ma dwie zalety. Po pierwsze stoją już ściany i dach, wystarczające by zmieścić w środku 25-metrowy basen. Po drugie na miejscu jest już kotłownia. Nie brakuje jednak i znaków zapytania: czy budynek projektowany z myślą o sali gimnastycznej pomieści wszelkie urządzenia bez których nie obędzie się basen: instalacje uzdatniania i podgrzewania wody, wentylatornię, prysznice, suszarki itp. Jak zachowają się w zetknięciu z aktywną atmosferą (chlor) elementy konstrukcji typowej szkolnej sali?

Czy w ogóle basen? Małe, szkolne baseny? Otwarte, letnie kąpielisko na Bratkowicach? Duży, kryty basen w adaptowanym pomieszczeniu na Kaliskiej? Co wybrać – odpowiedź należy do radnych.

(wal)

W następnym, świątecznym numerze m.in.: Na łowickim rynku pracy. Św. Wiktorii wcale nie miała na imię Wiktor. Jak łowicka AK ratowała angielskiego lotnika. Krzyżówka. I jak zwykle to, co dla Czytelników najważniejsze: wiadomości z miasta i okolicy.

kronika policyjna

* 25 lutego KRP Łowicz wszczęła dochodzenie w sprawie kradzieży ob. Holandii wartości dewizowych, kart kredytowych i dokumentów w nocy z 18/19 lutego br. z kabiny samochodu ciężarowego zaparkowanego przed restauracją „Zajazd”.

* 26 lutego o godz. 14.10 KRP Łowicz została powiadomiona przez Adama T. z os. Dąbrowskiego o wyludzeniu od niego 12 szt. kaset video wartości 3 mln zł, przez dwóch nieznanych mężczyzn, którzy posługiwali się sfałszowanymi dokumentami tożsamości.

* W nocy z 28/29 lutego zostało dokonane włamanie do sklepu chemicznego przy ul. Mostowej, skąd nieznani sprawcy skradli dezodoranty, szampony, proszki do prania oraz golarki Gillette ogólnej wartości 3 mln zł na szkodę PSS Spółem.

* 29 lutego funkcjonariusze KRP Łowicz i RWP Skierniewice ustalili sprawców włamania do Spółdzielni Rzemieślniczej przy ul. Podrzecznej, skąd skradziono komputery (N.Ł. nr 5). Sprawcami okazali się: Cezary L. – lat 18 zam. R. Kilińskiego, Robert G. – lat 16 zam. R. Kilińskiego. Skradzione mienie odzyskano.

* 2 marca o godz. 6.00 w m. Piaszki gm. Nieborów popełnił samobójstwo przez postrzelenie się w głowę z broni palnej typu Colt, Zygmunt B. lat 54. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 2 marca o godz. 15.35 przy ul. Katarzynów powiesił się Bogusław W. lat 33. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 3 marca funkcjonariusze KRP Łowicz ujawnili nielegalny wyrób spirytusu przez Zbigniewa Sz. zam. Jamno gm. Łowicz. Zabezpieczono 160 l zacieru oraz aparaturę do destylacji.

* 4 marca o godz. 3.15 w m. Zduny kierujący samochodem ciężarowym DAF Robert W. z Witkowa na prostym odcinku drogi zjechał do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku pasażerka samochodu Jadwiga W. zam. Góra Kalwarii z obrażeniami ciała przewieziona została do szpitala w Łowiczu.

* W nocy z 4/5 marca zostało dokonane włamanie do pomieszczenia BHP w Gminnej Spółdzielni „Sch” w Domaniewicach, skąd nieznani sprawcy skradli 133 szt. ręczników, ubranie robocze 4 kpl., 10 szt. podkoszulek i 5 par butów. Straty 5,5 mln zł.

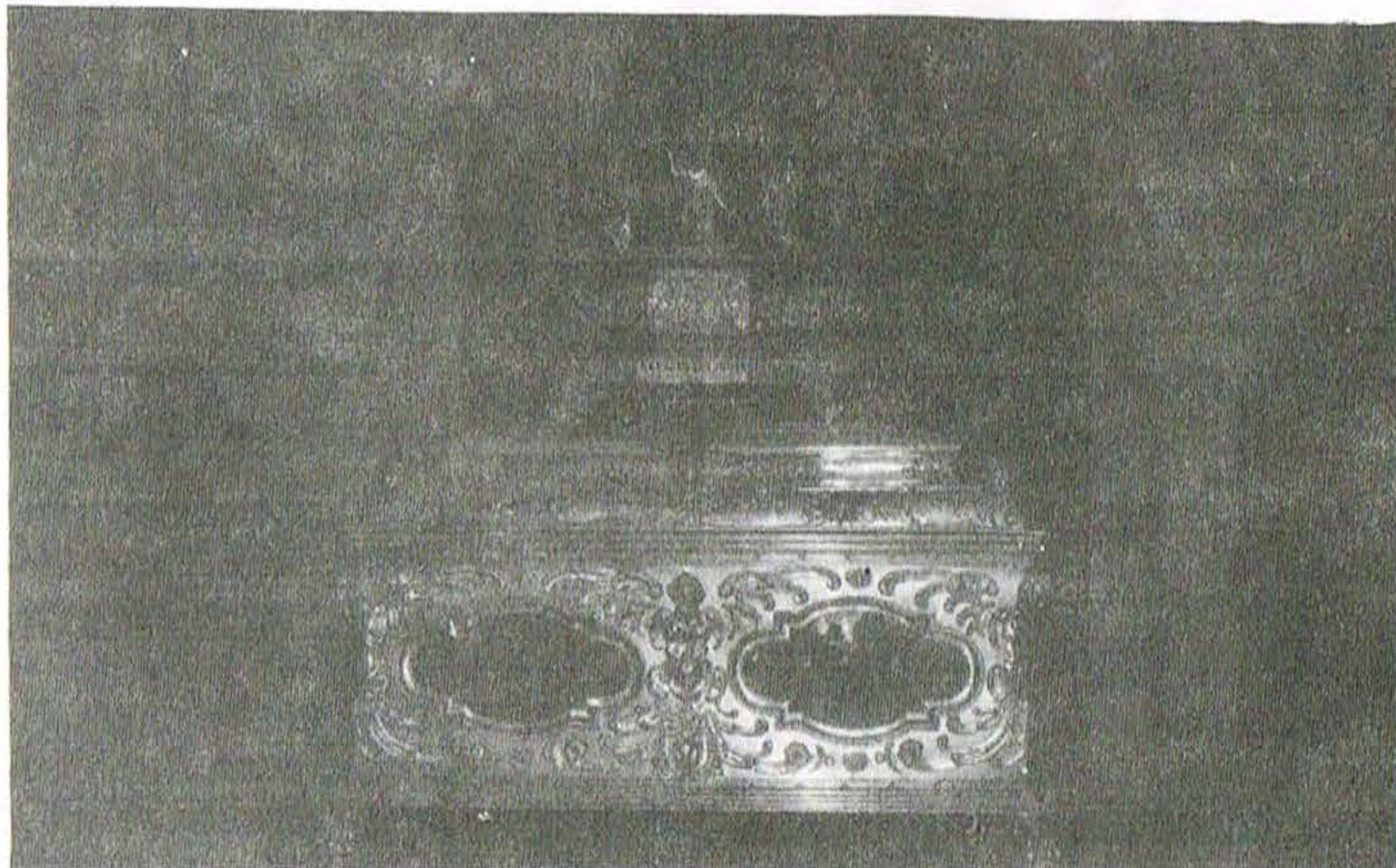
SKARBY PRYMASÓW

„Barokowe skarby w zbiorach kolegiaty łowickiej” – długo oczekiwana wystawa została otwarta w łowickim muzeum w czwartek, 19 marca przy udziale dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie, Włodzimierza Godlewskiego i biskupa Józefa Zawitkowskiego. Ekspozowane są pochodzące z XVII i XVIII wieku relikwiarze, monstrancje, kielichy, świeczniki, ornaty i inne cenne przedmioty liturgiczne. Skarby, które oglądali już mieszkańcy i nnych miast mogą nareszcie podziwiać

łowiczanie.

Wystawa jest otwarta dla zwiedzających codziennie z

wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych od godziny 10.00 do 15.15.



Budżet za pięć dwunasta...

Dopiero na 31 marca zwołano budżetową sesję Rady Miasta Łowicza. Przypomnijmy, że w myśl odpowiednich ustaw tak Sejm, jak i organy samorządu lokalnego są zobowiązane uchwalić budżety na 1992 rok do końca marca. Burmistrz Durka twierdzi, że datę 31 marca wybrano celowo. Rada chce się w ten sposób zabezpieczyć przed ewentualnymi zmianami w wysokości subwencji przyznawanych Łowiczowi z centrum, zmian które mogą być wynikiem debaty budżetowej w Sejmie.

Subwencje te i tak zresztą nie są wielkie. Większość pieniędzy, jakie z „góry” trafiają do miasta, przeznaczona jest na realizację zadań zleconych samorządowi przez administrację państwową (np. niektóre zadania z dziedziny opieki społecznej – prawie 5,5 miliarda zł; prowadzenie urzędu sta-

nu cywilnego i wydziału spraw obywatelskich – ok. 0,5 miliarda; prowadzenie szkół podstawowych – 13,1 miliarda). Tak zwanej subwencji ogólnej czy wyrównawczej otrzyma miasto tylko nieco ponad 1 miliard złotych.

Skąd więc pochodzą będą miejskie pieniądze? Głównie z podatków od osób fizycznych i prawnych (podatek dochodowy, rolny, od środków transportowych, od nieruchomości i in.) – łącznie 30,3 miliarda; ze sprzedaży mienia komunalnego – 10 mld; z opłat za wodę – 3,6 mld i in. Łącznie po stronie dochodów projekt budżetu opiewa na sumę nieco przekraczającą 70 miliardów złotych.

Wydatki zaplanowano w takiej samej wysokości (a więc nie przewidziano deficytu budżetowego). Najwięcej pochłonie gospodarka

komunalna – 25,2 miliarda złotych. W skład tej sumy oprócz pieniędzy przeznaczonych na oczyszczanie miasta, jego oświetlenie, utrzymanie ulic i mostów, pielęgnację zieleni, targowicę itp. wchodzi aż 10 mld zarezerwowanych na dotacje do przedsięwzięć rozbudowujących infrastrukturę miejską (wodociągi, kanalizacje, drogi, ciepło itp.).

Oświata i wychowanie pochłonie ponad 19 mld zł (w tym przedszkola ponad 5,5 mld zł) a żłobek ponad 900 mln zł. Wydatki na kulturę przewidziano w wysokości 2,8 mld zł, a na kulturę fizyczną i sport w wysokości 3,5 mld zł. Workiem bez dna wydaje się być administracja: kosztować ma ona w tym roku 8,7 mld złotych. Duży w stosunku do 1991 roku wzrost wydatków na administrację tłumaczy się jednak w uzasadnieniu projektu ubruttowieniem plac pracowników Urzędu Miejskiego, zwiększeniem składek ZUS oraz przewidywaną na ten rok komputeryzacją i telefonizacją Urzędu.

Wojciech Waligórski

Zarząd Miasta Łowicza

ogłasza

*pisemny przetarg nieograniczony
na wykonanie wodociągu
w ulicy Kiernozkiej w Łowiczu*

• Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1 w dniu 14 marca 1992 roku o godz. 11.00.

• Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego, Rynek Kościuszki 1, najpóźniej w przeddzień przetargu.

• Dodatkowe informacje oraz kosztorys inwestorski można uzyskać w Urzędzie Miejskim, Rynek Kościuszki 1 pok. nr 12 (tel. 41-62) od dnia 30 marca 1992 roku.

• Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

W przedszkolach bez zmian

18 marca odbyły się konkursy na dyrektorów łowickich przedszkoli. Zmiany nie będzie: do konkursów przystąpili jedynie dotychczasowi dyrektorzy, prowadzący przedszkola przez ostatni rok. Oni to zostali wybrani i im będą powierzać swoje pociechy.

Co się robi w Łowiczu

Zakończyła się budowa hali sportowej, nie znaczy to jednak, że w dziedzinie inwestycji realizowanych przez Urząd Miejski przestało się cokolwiek dziać. Naprzód postępuje, szybciej lub wolniej, kilka przedsięwzięć, które mogą zainteresować czytelników.

I tak: w początkach miesiąca zakończono adaptację dla potrzeb Szkoły Podstawowej nr 4 budynku dawnego internatu Studium Nauczycielskiego popożonego z tyłu S.N. Kontynuowano budowę drugiego budynku Urzędu Miejskiego na tyłach ratusza (tynki wewnętrzne i ciepłociąg), zakończono remont leśniczówki w Lasku Miejskim. W drodze przetargu powierzono Przedsiębiorstwu Budownictwa Rolniczego wykonanie ogrodzenia Szkoły Podstawowej nr 2. W najbliższym czasie planuje się wznowienie prac remontowych na dachu żłobka, rozpoczęcie remontu dachu ratusza oraz remontu podłogi w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1.

Firma Trzoska z Łowicza rozpocznie wykładanie kostką terenu „jajczarek” (między płotem targowicy a ul. Starzyńskiego) oraz placu między siedzibą BGZ a budynkami Urzędu Miasta i Zakładu Usług Projektowych przy ul. Starościńskiej. Kontynuowany będzie remont ul. Łódzkiej.

W przygotowaniu, w różnych fazach projektowania, są następujące przedsięwzięcia:

– kanalizacja na os. Łyszkowicka (projekt winien być gotowy do 15.10.1992)

15.10.1992)

– kanalizacja na os. Górki (projekt do 30.09.1992)

– remont baszty Klickiego

– urządzenie placu wokół pomnika „Synom Ziemi Łowickiej”

– budowa toalet publicznych na targowicy

– modernizacja kolejnego odcinka ul. Łódzkiej.

(wal)

PGKiM: twardy orzech do ... zlikwidowania

Likwidacja Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w związku z jego przekształceniem w zakład budżetowy miasta może napotkać niespotykaną przeszkodę w postaci braku likwidatora. Stanowisko to zaproponowano Marianowi Kamińskiemu, byłemu dyrektorowi „Syntexu”. Zaproponowano 4 mln zł miesięcznie wynagrodzenia, ostatecznie stanęło na 5 milionach (netto). Gdy już Rada Miasta powołała go na stanowisko likwidatora, Kamiński zażądał 9 mln zł (również netto). Burmistrz zaoponował, do

podpisania umowy nie doszło. Tyle Władysław Durka.

Kamiński ze swej strony twierdzi, że wprawdzie godził się na proponowaną pierwotnie sumę, ale pod warunkiem, iż będzie miał kogoś do pomocy. Gdy okazało się, że ma być sam – zażądał więcej. Pracować za tyle, ile chce dać burmistrz nie zamierza, bo zważywszy że musiałby wtedy zawiesić pobieranie renty (jest rencistą), nie zarobiłby nawet 2 mln zł miesięcznie. „Za dużą odpowiedzialność jak na te pieniądze” – powiedział.

Przetarg na „rosyjskie” mieszkania

SPRINT NA OSTATNIEJ PROSTEJ

Jeszcze na tydzień przed upływającym 24 marca terminem składania ofert do przetargu na mieszkania opuszczone przez wojska radzieckie w bloku na ul. Ułańskiej, ilość chętnych nie przekraczała liczby mieszkań. Potem nieco wzrastała, ale dopiero ostatniego dnia zrobiło się gorąco. 24 marca zarejestrowano w Urzędzie Miejskim aż 37 ofert, w tym 9 w ciągu ostatniej pół godziny. Chętni wyczekiwali do ostatniej chwili chcąc złożyć ofertę na mieszkanie dotąd nie „obsadzone”. Ostatecznie jedno tylko mieszkanie na Ułańskiej nie znalazło żadnego chętnego (20 metrowa kawalerka), na jedno mieszkanie przypadło ofert sześć, na jedno – pięć. Łącznie było 76 ofert na 26 mieszkań.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w drugim bloku na Kwiatowej. Tutaj nawet ostatni dzień nie zmienił obrazu sytuacji. Na 50 lokali zarejestrowano tylko 8 chętnych.

Warto przypomnieć, że lokale wystawiono na sprzedaż w drodze przetargu ograniczonego. Prawo do wzięcia w nim udziału mają osoby oczekujące na mieszkania komunalne na listach Urzędu Miejskiego, osoby które nabywając mieszkanie opuszczają stare, położone w domach ADM-u i „budżetowcy”: pracownicy służby zdrowia, policjanci, strażnicy. Cena wyjściowa 1 m²

jest stosunkowo niska, przynajmniej w porównaniu do cen wolnorynkowych i cen w nowych mieszkaniach spółdzielczych. Komisja przetargowa wybiera tę ofertę na dane mieszkanie, którą uzna za najbardziej korzystną. Nie decyduje więc wyłącznie oferowana cena lecz i inne względy, m.in. sytuacja mieszkaniowa oferenta (w skład komisji przetargowej wchodzi m.in. członkowie Społecznej Komisji Mieszkaniowej mający niezłe rozeznanie w warunkach w jakich żyją ludzie oczekujący na listach).

Jeśli mieszkania są stosunkowo tanie, to dlaczego na niektóre z nich – te na Kwiatowej nie ma chętnych? Są średnio o 15 m² większe niż na Ułańskiej a przez to, mimo wszystko za drogie, przynajmniej dla tych, którym się je oferuje. Przepisy uniemożliwiają wpłatę na raty, a wyłożenie

jednorazowo kilkadziesiąt milionów złotych przekracza możliwości ludzi oczekujących na listach (na listy wciągano rodziny o najniższych dochodach i największym zagęszczeniu w zajmowanym dotąd lokalu). Z kolei rodziny zamieszkujące ciasne, ale tańsze lokale ADM-owskie dwa razy się zastanowią zanim znów za kilkadziesiąt milionów powiększą sobie powierzchnię mieszkania o jeden, góra dwa pokoje. Nie bez znaczenia jest też chyba peryferyjne położenie ul. Kwiatowej.

Gdy N.L. ukaże się w kioskach, znane już będą wyniki przetargu na mieszkania na Ułańskiej, 30 marca odbędzie się przetarg na lokale na Kwiatowej. Jeśli mieszkania nie znajdą nabywców, rozpisany zostanie drugi przetarg, już nieograniczony – innymi słowy: dla ludzi z pieniędzmi.



Występami w Łowiczu w sobotę 21 i niedzielę 22 marca rozpoczął tegoroczny sezon cyrk „Olimpia”. Akrobaci, żonglerzy, iluzjoniści, treserzy małp, świń, kucyków i lam, artyści z Polski, Rosji i Bułgarii stworzyli widowisko momentami mierne, momentami jednak fascynujące. Szczególnie dla licznie obecnych na widowni dzieci.

kronika policyjna

* W nocy z 5/6 marca zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczo-przemysłowego w Dzieżgowie gm. Nieborów, skąd sprawcy skradli kasetkę z pieniędzmi w kwocie 1,6 mln zł, wędliny, wina, słodycze. Suma strat 5 mln zł na szkodę GS Nieborów.

* 6 marca o godz. 16.35 w mieszkaniu na os. Noakowskiego Anna M. lat 45 będąc nietrzeźwą (1,53%) ugodziła nożem w plecy byłego męża Cezariusza M. Mężczyzna przebywa w szpitalu w Łowiczu. Anna M. została aresztowana przez Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

* 7 marca o godz. 10.25 w Łowiczu na targowicy funkcjonariusze KRP zatrzymali dwóch sprawców kradzieży szaszetki z pieniędzmi w kwocie 160.000 zł na szkodę Ewy K. zam. Patoki. Sprawcami kradzieży są Jan J. lat 34 zam. Głowno, Bogusław Ch. lat 45 zam. Dobrzelin.

* 8 marca o godz. 15.35 z pociągu osobowego relacji Łowicz–Sieradz w m. Grudze gm. Łyszkowice wypadł 6-letni Rafał O. zam. Łódź, który otworzył boczne drzwi za pomocą klamki. Nieletni podróżował pod opieką swojej matki Zofii S.

* W dniach 7 – 9 marca nieznani sprawcy dokonali włamania do warsztatu PZM przy ul. Bolimowskiej, skąd skradli oleje samochodowe w pojemnikach 5 litrowych wartości około 4 mln zł.

* 9 marca Komisariat Kolejowy Policji w Łowiczu wszczął dochodzenie w sprawie włamania do pociągu towarowego relacji Kutno–Łowicz i kradzieży 120 puszek oliwy z oliwek wartości 1,2 mln zł.

* 9 marca o godz. 3.00 w Nieborowie kierujący samochodem Robur należącym do GS „Sch” Skierniewice Zbigniew R. na łuku drogi stracił panowanie pojazdem wywracając go. Kierujący doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. Suma strat około 53 mln zł.

* 10 marca o godz. 8.45 KRP Łowicz została powiadomiona o ujawnionym włamaniu do zakładu wytwórni pantofli w m. Uchań Górny gm. Łyszkowice, skąd nieznani sprawcy skradli 600 par pantofli wartości 13,2 mln zł na szkodę Włodzimierza P. zam. Łódź.

* W nocy z 9/10 marca zostało dokonane włamanie do magazynu paliw w Piotrowicach należącym do SKR Bielawy, skąd sprawca skradł 100 l oleju napędowego wartości 100.000 zł. Ustalono, że sprawcą kradzieży jest Robert D. lat 26 zam. Piotrowice.

Uwaga na ostatnią stronę!

Wszystkim naszym Czytelnikom, którzy w ubiegły piątek poszukiwali N.L. w kioskach uprzejmie przypominamy, że gazeta nasza ukazuje się dwa razy w miesiącu, co nie zawsze znaczy, że co dwa tygodnie. Od czasu do czasu zdarzają się przerwy trzytygodniowe. Data ukazania się następnego numeru podana jest zawsze na ostatniej stronie gazety, w jej prawym dolnym rogu. Następny numer (święteczny!) także za trzy tygodnie.

Rodzinę Jana Ryszarda Sołtyśzewskego za zniekształcenie w tekście podziękowania imienia Zmarłego przeprosza redakcja N.L.

kronika policyjna

* 10 marca o godz. 17.00 w m.Gaj gm.Bielawy kierująca samochodem Żuk Czesława O. zam.Oszkowiec potrafiła wychodzącego z za autobusu Grzegorza D. lat 17 zam.Walewice. Chłopek doznał lekkich obrażeń ciała.

* W nocy z 12/13 marca nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu przy Rynku Kilińskiego, skąd skradli odzież męską i damską oraz radiomagnetofon Sharp i kalkulator Casio. Straty około 7,2 mln zł na szkodę Elżbiety S. zam.Lipce Reymontowskie.

* 13 marca w godz. 10.00 – 16.00 w Łowiczu przy ul.Podgórskiego nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Juliana P., skąd skradli odtwarzacz Panasonic wartości 3,5 mln zł.

* 14 marca o godz. 19.30 w m.Zabostów gm.Łowicz kierujący samochodem Ford-Transit Zygmunt F. zam.Łódź nie zachował ostrożności i spadł do przydrożnego rowu. Kierowca po udzieleniu pomocy lekarskiej w szpitalu został zwolniony do domu.

* 14 marca o godz. 18.55 KRP Łowicz została powiadomiona o zapaleniu się samochodu Łada na ul.1 Maja w Łowiczu którym kierował Cezary O. zam.Waliszew Stary gm.Bielawy.

* W nocy z 14/15 marca dokonano kradzieży dwóch szt. cielałów z obory Jana G. zam.Reczyce. Wysokość strat 4 mln zł.

* 15 marca o godz. 1.30 KRP Łowicz została powiadomiona o wypadku drogowym na ul.Poznańskiej. Kierujący samochodem Ford-Transit ob.Niemiec potrafił rowerzystę Eugeniusza P. lat 35 zam.Łowicz, którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* W nocy z 14/15 marca o godz. 2.20 w zabudowaniach Zdzisława Sz. zam.Jackowice zaistniał pożar budynku gospodarczego. Spłonął dach i znajdujące się na poddaszu zboże. Straty około 10 mln zł. Przyczyna pożaru w toku ustalania.

* W nocy z 16/17 marca nieznani sprawcy dokonali włamania do zakładu piekarniczego przy ul.Zduńskiej, skąd zabrali 100 kg cukru, jajka, smalec i 210.000 zł na szkodę Henryka K. z Łowicza.

* W nocy z 16/17 marca w Łowiczu na os.Bratkowice nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Włodzimierza Ch., skąd skradli pistolet gazowy, 2 radia, odtwarzacz płyt kompaktowych. Straty około 19 mln zł.

kom. Mirosław Owczarek

DLA BRUDASÓW BĘDĘ BEZWZGLĘDNY

Sstarszy sierżant, Stanisław Kardas, szef Policji Lokalnej w Łowiczu nie jest gołosłowny: dwa miesiące pracy to 216 mandatów na sumę 21.650.000 zł oraz 5 wniosków skierowanych do kolegium. Jak sam mówi, nie chodzi jednak o to, by karać, ale by coś się zmieniło, by w mieście zapanał porządek, zniknął brud, otoczenia posesji i ulice były sprzątane, sadzonki młodych drzewek nie łamane, śmieci nie wywożone do łasków, by właściciele psów pamiętali o obowiązku szczepień...

Jak temu przeciwdziałać? – Raz w tygodniu ma miejsce tzw. „akcja posesja”. Jej uczestnicy, tj. przedstawiciel Policji Lokalnej, pracownik Urzędu Miejskiego i Państwowej Straży Pożarnej zwracają uwagę po pierwsze na prawidłowe oznakowanie domów. Treść tabliczki (białe litery na niebieskim tle) z prawidłowym adresem i nazwiskiem aktualnych właścicieli musi być widoczna gołym okiem z odległości co najmniej 15 m. Sprawdza się potem ogólny porządek, a także świadectwo

szczepienia psa i jego dokument ewidencyjny. Zawsze pada pytanie o miejsce wywozu śmieci; trzeba wtedy pokazać kwit z miejskiego wysypiska, bądź z Zakładu Oczyszczania Miasta. Ci, którzy twierdzą, że śmieci zakopują muszą wskazać dokładną ich lokalizację. Jeśli po przekopaniu wskazanego terenu okaże się, że miejsce to jest puste można być podejrzanym o korzystanie z dzikich wysypisk. W Łowiczu jest ich kilka: przy ul.Łukasiewicza (w pobliżu CPN), na ul.Strzeleckiej, Zagrodowej, przy Szpitalu Miejskim, w prywatnych łaskach chłopskich.

Penetrująca mniejsze posesje ekipa sprawdza gdzie znajduje się ujście szamba. Jak się okazało jeden z właścicieli domku przy ul.Strzeleckiej spuszczał zawartość szamba do rowu...

Funkcjonariusze Policji Lokalnej w sposób bezwzględny karzą mandatami za: odmowę podania danych personalnych, nietrzymanie psa na uwięzi, brak szczepienia psa przeciw wścieklźnie, zakłócanie porządku, wylewanie

nieczystości na jezdnię, nalepianie ogłoszeń poza miejscami na ten cel przeznaczonymi, a więc na słupach, drzewach, za niszczenie zieleni, napisy na murach.

Wnioskiem do kolegium d/s wykroczeń może skończyć się popełnienie takich wykroczeń jak: wyrąb drzew w lesie, wywóz śmieci na dzikie wysypisko. Wobec brudasów będę bezwzględny – mówi sierżant Kardas. Wywozący na „dziko” śmieci, poza kolegium będzie musiał dodatkowo oczyścić miejsce przez siebie zanieczyszczone i przedstawić kwit potwierdzający przewóz tych śmieci na legalne miejskie wysypisko.

Przypomnijmy, że korzystający z usług Zakładu Oczyszczania Miasta płacą 33.000 zł za wywóz 1 m3 śmieci, co odpowiada opróżnieniu 8–9 standardowych pojemników. Opłatę uiszcza się w kasie Zakładu (ul.Armi Krajowej 1); pojemnik (za 253.000 zł) kupuje w magazynie zakładu (tamże). „Śmieciarka” podejżdża na wezwanie telefoniczne.

Ewa Mrzygłód-Waligórska

"Wpadki" na trzeciego

Podnosisz słuchawkę i nic... Głucha cisza. Czekasz potem kilkadziesiąt minut lub nawet kilka godzin, by ponownie móc do kogoś zadzwonić. Innym razem podnosisz tę samą słuchawkę i ku swojemu zaskoczeniu stajesz się mimowolnym uczestnikiem rozmowy dwóch nieznanymi ci osób. Zniechęcony odchodzisz od telefonu i klniesz...

Ile już razy miałeś do czynienia z takimi awariami? Ile razy jeszcze powtórzą się one? – winno brzmieć pytanie. Dyrektor łowickiego oddziału przedsiębiorstwa Telekomunikacja Polska, Bernard Wesołowski twierdzi, że dopiero po wymianie najstarszych urządzeń łowickiej centrali. Centrala ta stanowi bowiem zlepek najróżniejszych urządzeń, pracujących jako tako tylko dzięki wielkiemu wysił-

kowi konserwatorów. Obok stunkowo nowoczesnych central PC 1000C i UCM system Pentaconta oraz elektronicznej EC WB 96NN, w budynku na 3 Maja pracują też centrale typu Strowyer 32AB a także 32AA pochodzące z lat pięćdziesiątych, a wyprodukowane w Polsce w oparciu o dokumentację Siemens. Elektroniczne elementy tych central wysłużyły się już dawno i nieustanne regulacje niewiele dają.

Okolo 20% łowickich abonentów korzysta z tego typu centrali i oni to są narażeni na owe „wpadki na trzeciego”. Jak nas jednak zapewnił dyrektor Wesołowski „wpadki” owe nie mają wpływu na istotę naliczania: za rozmowę, w którą się włączyliśmy nie płacimy.

*Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci pracownika i męża koleżanki*

**ŚP. LUDWIKA
SADOKIERSKIEGO**

składa dyrekcja i pracownicy PZ „Annmarii” w Łowiczu

Prośba o pamiątki

Kierownictwo służbowe resortu spraw wewnętrznych podjęło decyzję o utworzeniu Muzeum Policji. W założeniu, instytucja ta będzie deponować pamiątki po byłych policjantach tak zwanej Policji Granatowej i milicjantach Milicji Obywatelskiej w postaci sztandarów, orderów, fotografii oraz przedmiotów umundurowania i wyposażenia.

W związku z powyższym zwracamy się uprzejmie do czytelników, a przede wszystkim do byłych policjantów i milicjantów, którzy posiadają jakiegokolwiek pamiątki lub dokumenty związane z działalnością Policji i Milicji Obywatelskiej, o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Wojewódzką Policji w Skierniewicach, ulica Sobieskiego 69, pokój 313, telefon 42-01, wewnętrzny 291.

Rzecznik Prasowy
Komendanta Wojewódzkiego
Policji w Skierniewicach
kom. mgr Tomasz Dworczak

W 1991 r. minęła 170 rocznica śmierci Napoleona. Był jednym „z największych wodzów świata, odegrał przełomową rolę w rozwoju sztuki wojennej”. Dzięki niemu zburzony został feudalny porządek w Europie i rozprzestrzeniły się wolnościowe idee wielkiej rewolucji francuskiej. Tak widzi wielkiego cesarza Francuzów historyk Andrzej Zahorski najwybitniejszy obecnie w Polsce znawca jego epoki.

Zwycięstwa Napoleona pozwoliły zlikwidować najniebezpieczniejszy podział ziem polskich, jaki powstał w następstwie trzeciego rozbioru. Utworzenie zaś Księstwa Warszawskiego przynajmniej ich części dało pewną formę bytu państwowego.

Francji przyniósł Napoleon wielkość i chwałę. Żywa jest tam jego pamięć. Działa od lat Towarzystwo Napoleońskie. W Paryżu w maju, w rocznicę śmierci wielkiego cesarza odprawiane jest nabożeństwo w jego intencji w kościele Inwalidów (św. Ludwika), gdzie złożone są szczątki doczesne cesarza.

Tego dnia świątynia, przez którą przelewają się codziennie tysiące turystów z całego świata, jest dla nich zamknięta. Wstęp jest strzeżony przez policję, ale wystarczy użyć sakramentalnych słów: „a la messe anniversaire” (na mszę rocznicową), aby otworzyć sobie drogę do wnętrza.

Na placu przed kościołem oddziały wojska ze sztandarem i orkiestrą. Część z nich w mundurach historycznych z dawną bronią. Nie brak nawet grupy umundurowanych markietanek, które zwykle towarzyszyły armii. Czas oczekiwania na przyjazd ge-

nerałów, którzy mają dokonać przeglądu, skracany jest przez orkiestrę wykonującą dawne marsze wojskowe.

Wnętrze kościoła wypełnione wiernymi. Są tutaj i poczty sztandarowe związków kombatanów, inwalidów wojennych. Wzdłuż balustrady zabezpieczającej wglębie, gdzie znajduje się sarkofag Napoleona, ustawieni są wojskowi z pochylonymi w jego stronę drzewcami historycznych sztandarów ze złotymi orłami, przewiazanymi wstęgami trójbarwnymi. Dźwięki organów mieszają się w odpowiednich momentach z odgłosami orkiestry wojskowej dochodzącymi z zewnątrz. Wszystko to stwarza atmosferę niepowtarzalną i dostarcza niezwykłych wzruszeń.

Niech mi czytelnicy wybaczą ten przydługi wstęp, ale należę do pokolenia urodzonego w pierwszej dekadzie XX wieku, karmionego od dzieciństwa legendą napoleońską. Wychowywaliśmy się na historycznych powieściach przygodowych historyka Walerego Przyborowskiego. Książki jego były rozchwytywane przez młodzież męską. Z latami przechodziliśmy do lektury powieści Wacława Gąsiorowskiego i „Popiołów” Żeromskiego. Sięgano także do pokaźnego albumu Ernesta Łunińskiego pt. „Napoleon, Legiony i Księstwo Warszawski”, wydanego na krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej. Uczniowie gimnazjum łowickiego uzdolnieni artystycznie, jak chociażby Zyg-

munt Pągowski, późniejszy lekarz, szukali tam materiału do własnej twórczości. Do tej kategorii należał także Jan Wegner. Świadczyła o tym chociażby własnoręcznie wykonana podobizna Napoleona wisząca nad jego łóżkiem.

Stąd też, kiedy uczeń ten przedzierzgnął się w historyka, pierwszą jego dojrzałą pracą, jaką obdarzył rodzinne miasto, była publikacja pt. „Napoleon w Łowiczu” (Łowicz 1935), wydana na rok przed 130 rocznicą jego pobytu nad Bzurą. To wydarzenie miało przypominać tablica pamiątkowa wmurowana w ścianę kamienicy przy Rynku T. Kościuszki, gdzie znajdowała się historyczna oberża i tradycję miejsca kontynuowała popularna restauracja „Polonia”.

Burmistrzem Łowicza był wtedy Jan Myśliwiec, oficer rezerwy, dawny ułan 2 pułku Legionów Polskich. Skwapliwie też podchwycił inicjatywę Wegnera. Uznał w niej może także dobrą okazję do pokazania miasta i siebie szerszemu światu. Kiedy tablica z inskrypcją zredagowaną przez Wegnera była gotowa, obaj panowie wybrali się do Warszawy. Pierwsze kroki skierowali do ambasady francuskiej. Zaproszenie zostało życzliwie przyjęte przez ówczesnego ambasadora Leona Noela.

W drugiej kolejności udano się do wojewody warszawskiego Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego, pułkownika, lekarza. Po trafił on według słów jednego ze swoich zwierzchników być „gładnim i układnym, gdy trzeba było, ale także bezwzględny i brutalny”. Tym razem okazał się tym drugim. Zaproszenie do udziału w uroczystości odsłonięcia tablicy przyjął, ale zaraz spytał, kto jeszcze został także zaproszony. Oczywiście burmistrz Myśliwiec pochwalił się sukcesem wizyty w ambasadzie francuskiej.

– Co takiego? – już podniesionym głosem pytał wojewoda – to nie wie Pan, że jako przedstawicielowi władzy wolno się zwracać do zagranicznych przedstawicielstw tylko za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Skąd burmistrz Łowicza miał o tym wiedzieć, skoro poprzednio był tylko urzędnikiem PKO. Trzeba było wracać z niczym i czekać na dalsze decyzje. Polecono zaaprobowanie i samą uroczystość odwołać. Nie było to posunięcie w stosunkach polsko – francuskich połowy lat trzydziestych nie brakło pewnych zadrażnień. W raportach ambasadora mogło być niekorzystnie dla rządu polskiego skomentowane. Zarysowała się natomiast inna postawa społeczeństwa polskiego na przykładzie Łowicza, który chciał kontynuować tradycje przyjaźni obydwóch narodów.

Wobec stanowiska Warszawy nie było innego wyjścia tylko trzeba było odwołać zaproszenie wystosowane do ambasadora Noela i odłożyć wmurowanie tablicy pamiątkowej. Powędrowała ona na skład do ratusza. Wegnerowi z tych poczyniń pozostał jako pamiątka bilet wizytowy z podziękowaniem przedstawiciela Francji.

Nadeszła druga wojna światowa i okupacja hitlerowska. W latach następnych nie było klimatu politycznego, aby wracać do upamiętnienia pobytu Napoleona w Łowiczu. Wszak odebrano wtedy jego imię jednemu z placów stolicy. Trzeba było prawie pół wieku, aby ufundowana przed laty tablica znalazła się nareszcie na przewidzianym dla niej miejscu.

Zdecydowała o tym nieświadoma może jej skomplikowanych losów mgr Teresa Borkowska pod koniec swego urzędowania w ratuszu.

Tadeusz Gumiński

TADEUSZOWI GUMIŃSKIEMU

z okazji 85 urodzin

utrzymania lekkiego pióra, błyskotliwej
pamięci i ujmującej pogody ducha
– czyli tego wszystkiego czym nas dotąd zachwycal

życzy redakcja „Nowego Łowiczana”.

*26 marca br. 85 rocznicę urodzin obchodzi
nasz Szanowny Kolega*

pan TADEUSZ GUMIŃSKI.

*Z tej okazji składamy Mu serdeczne gratulacje
i życzenia: zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu
oraz dalszej owocnej i milej współpracy*

*Zarząd Koła Wychowanków i Wychowanek
Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu.*

KSIEDZA SKIEŁCZYŃSKIEGO

**PRZEWODNIK
PO ŁOWICZU**

Świńska Krzywda

Przy wyjeździe z miasta ulicą Mostową, za mostem, po prawej stronie znajdowała się w XVIII wieku karczma o nazwie: „Świń-

ska Krzywda”. Była obszerna, drewniana lecz na podmurowaniu. Minęły lata. W 1929 r. zbudowano w tym miejscu elektrownię napędzaną maszynami parowymi. Dziś jest tam nadal elektrownia ale napędzana jedynie pieniędzmi. Czyja to teraz krzywda?

W ostatnich dniach Starego Roku dowiedziałem się z telewizji, że pomimo 20% podwyżki energii i tak do energii musi państwo dopłacać.

Tradycja krzywdy w tym miejscu utrzymuje się. Zamiast Świńskiej, Krzywda jest teraz Państwowa!

Z dziejów szarytek w Łowiczu

Z radością przeczytałem w NŁ 3/92 wiadomość o budowie przez szarytki w Łowiczu nowego domu dla obłożnie chorych na 60 miejsc. Mam nadzieję że każdy Łowiczanie pośpieszy z czym będzie mógł. Ode mnie nich Siostry przyjmą niniejszy szkic.

W tym roku wypada rocznica 340 lat od przyjazdu pierwszych szarytek do Łowicza. Żona króla Jana Kazimierza Ludwika Maria jeszcze jako księżna mantuańska poznała św. Wincentego a Paulo, heroicznego opiekuna najbiedniejszych we Francji i zapragnęła sprowadzić do Polski zakonnice których zgromadzenie czyli Filles de Charité założył po polsku zwane szarytkami. Królowa spotkała pierwsze trzy szarytki z przełożoną Małgorzatą Moreau w Łowiczu, gdzie królewska para schroniła się przed zarazą. W Łowiczu podjęły pierwszą działalność, po trzech miesiącach, dopiero udały się do zarażonego Krakowa, później do Warszawy.

Drugi raz, już na stałe przybyły szarytki do Łowicza 31 grudnia 1856 r. W 1838 r. ks. prałat Tadeusz Łubieński d. szwoleżer gwardii Napoleona założył w Łowiczu szpital św. Tadeusza. Marne były początki bez szarytek w szpitalu, aż Rada Opiekuńcza szpitala w 1856 r. uchwaliła sprowadzenie sióstr szarytek z inicjatywy misjonarza ks. Orlikowskiego. Jak pracowały siostry szarytki, mieszkańcy Łowicza wiedzą i ci którzy pamiętają jeszcze pracę sióstr w szpitalu i młodszy, którzy pamiętają pracę siostry Garieli i siostry Ireny, które, już po usunięciu sióstr ze szpitala uwijały się wśród najbardziej potrzebujących opieki w całym mieście. W pamięci zostaje ale jak długo?

Chciałbym trafić do czasów, do których pamięć Łowiczanie nie sięga, oddam głos nieznanemu łowickiej szarytce sprzed I wojny światowej, która próbowała spisać dzieje szarytek w Łowiczu:

Ks. Orlikowski „na umówiony termin, znów przybył po siostry i dnia 31 grudnia 1856 r. przywiózł je kolejną do Łowicza.

W rok potem urządzona została ochrona przy szpitalu, do której przybrano czwartą siostrę a w roku 1861, staraniem ks. Orlikowskiego stanęła kaplica pod wezwaniem św. Tadeusza i urządzono aptekę, więc i piąta siostra przybyła.

Szpital pierwotny na 10 łóżek rozszerzył się na 30 i wyżej, stawszy się dobroczynnym dla całej okolicy. O potrzeby sióstr troszczył się jak zawsze ks. Orlikowski jak ojciec, gdy nowa administracja rządowa zmniejszyła liczbę sióstr do trzech i skasował ochronę w 1881 r. ks. Orlikowski z własnych oszczędnościłożył na utrzymanie

czwartej siostry, aby nie były przeciążone pracą... Siostry tego domu odznaczały się dobrym duchem, gorliwością, zamilowaniem ubóstwa i pracowitością. Wzmianki o nich we wspomnieniach są liczne, niektóre przytoczmy dla pamięci.

Pierwszą siostrą służebną (przełożoną) tego domu była siostra Katarzyna Gruntowska, która mając lat 33 wieku a 14 powołania (w zakonie) została siostrą służebną w Warszawie w Instytucie Oftalmicznym... (później) dali jej urządzenie nowego domu w Łowiczu. Tu wszyscy byli jej rządzi, dopomagano życzliwie do rozwoju dzieła, sprawy szły pomyślnie lat 8, ale rok 1865 zapisał się smutnie w historii kraju, nie oszczędził zgromadzenia i w szczególności S. Gruntowskiej dał sposobność cierpienia w obronie praw wolności sumienia. Rząd rosyjski domagając się pisemnego zobowiązania od każdej s. służebnej zerwania stosunków z przełożonymi zagranicznymi i do Łowicza przysłał papier do podpisu. Siostra Katarzyna natury szczerej i prostej, bez namysłu odmówiła wprost od siebie, w oburzeniu za to wdzieranie się obcej władzy w stosunki wewnętrzne. Polityka jej nie obchodziła, a ona jedno wiedziała, że listy z Paryża były jej balsamem na różne przykrości...

S. Katarzynę nie ominęła kara, acz' złagodzona skutkiem interwencji osób wpływowych, skazana na miesiąc pokuty kościelnej w klasztorze panien Norbertanek w Czerwińsku, jako aresztantka, jechała w towarzystwie żandarma w miesiącu grudniu 1865 r. i przez tegoż odstawioną z powrotem do Domu Centralnego, pod warunkiem, że już nigdzie przełożoną nie będzie. Umarła wskutek ataku sercowego 9 marca 1875 r. w szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie czasowo pełniła obowiązki.

W Łowiczu, po siostrze Katarzynie s. służebną została s. Aniela Gołaszewska licząca już 60 lat, w zakonie 44. Siostra Aniela w 1865 otrzymała nominację na s. służebną do Łowicza, aby tam zatarła ślady podejrzliwości rządu co do chęci utrzymywania stosunków z zagranicą. Lat 16 tu przeżywszy, umarła w 1882.

Następczyni S. Maria Tomalska po 18 latach rządów również umarła w Łowiczu 1900 roku wierząc tradycjom dawnym i zaprowadzonym w tym domu przez pierwszą siostrę służebną, której

hasłem było „Pracować w służbie Bożej aż do ostatniego tchu, bez żadnego względu na siebie”.

Siostry towarzyszy w praktykach długoletniego ubóstwa i zaparcia się siebie wyrobione, powracały jako jubilatki do Domu Centralnego aby i w starości budować młode siostry swoim przykładem. Taką spuścizną domu łowickiego były dwie zacne staruszki: Teresa Chmielewska, która 30 lat przebyła w kuchni łowickiej... Podziwiano świętą staruszkę przez kilka lat ostatnich jej życia, że niczego nie wymagając dla siebie, w obejściu łatwa, zawsze pogodna, wszystkim była na usługi niestrudzenie. Toteż długo wspomniano dobrą kochaną s. Teresę, gdy umarła po kilkudniowej chorobie na zapalenie płuc dnia 23 czerwca 1903 r. w wieku 87 lat, powołania 66.

Towarzyszka jej z Łowicza s. Apolonia Kryńska, nieco młodsza wiekiem, razem przeżywszy dolę i niedolę 30 letnią w Łowiczu, również wezwana do Domu Centralnego, jako chora na płuca, jeszcze wiele lat była zakrystianką, budując pobożnością i pracowitością. Umarła w 1920 r. w wieku 75 lat, powołania 58.

Szpital łowicki począł swą reformę według nowych wymagań dopiero za rządów s. Łucji Erner, która 8 lat walcząc z przeciwną sobie administracją, ustąpiła miejsca s. Emilii Bzowskiej, młodej, bo zaledwie 8 lat powołania liczącej, mianowanej s. służebną dla wyćwiczenia się w tym urzędzie wśród trudności zewnętrznych.

Po 5 latach zaszła nowa zmiana. Na rok przed wybuchem woj

ny światowej przybyła na s. służebną s. Maria Kowalkowska i tej przypadło w udziale na kartach historii owej wielkiej wojny skieślić chwalebną działalność sióstr w szpitalu łowickim, który był jedynym punktem oparcia, jakby twierdzą obronną na placu boju..

O wspomnianej wyżej s. Mariannie Tomalskiej znalazłem wiadomość w kalendarzu „Świt” na rok 1903 s. 117... Przez czterdzieści lat należąc do tego zgromadzenia zajmowała się tylko czynami miłosierdzia. Dla chorych w szpitalu św. Tadeusza była prawdziwą matką i najczulszą opiekunką. Charakteru będąc łagodnego i uprzejmego, zjednała sobie prawdziwą cześć i życzliwość nakoło. Prawie jako świętą ją poczytywano. Cały Łowicz wyległ na jej pogrzeb, który odbył się 13 czerwca. W starożytnej, pięknej kolegiacie, na skromnym katafalku, w skromnej trumnie zwłoki jej spoczywały. Nabożeństwo i pogrzeb odprawił proboszcz Św. Ducha ks. Czajewicz”.

W N.Ł. zestaw najgorszych czynów płynących z chciwości, okrucieństwa, lekkomyślności zajmuje dwie szpalty „Kroniki Policyjnej” nie licząc innych szpalt o aferach, kłótniach i sporach w Radzie Miejskiej i in., a jak trudno by było redagować choć jedną szpaltę o najlepszych czynach płynących z poświęcenia dla innych, ofiarności w służbie cierpiącym, umierającym w dzisiejszym Łowiczu!

Mimo trudności z pisanem o dziejach poświęcania się dla innych, może ktoś zdecyduje się na temat pracy magisterskiej z historii o dziejach, łowickich szarytek wraz z I i II wojną, losami w czasach stalinowskich, o usuwaniu jako niepotrzebnych z socjalistycznego szpitala?

A może łatwiejszy od pisania będzie wybór takiego życia?

ks. Zbigniew Skielczyński

Zmartwienia sióstr szarytek

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” opracowany już przez łowicki Zespół Usług Projektowych wstępny projekt Domu Opieki, jaki przy ulicy Armii Krajowej 8 maja zamiar wybudować siostry szarytki jest, na ich zlecenie, modyfikowany. Zmniejszeniu z 1400 m² na 1200 m² ulec ma powierzchnia użytkowa, projekt ma uwzględniać też możliwość powstawania budynku etapami, w miarę napływu funduszy.

Ich brak stanowić może poważną przeszkodę w realizacji projektu. Siostry nie chcą rozpoczynać

budowy przed zgromadzeniem dostatecznej ilości pieniędzy. Sprzedaż pozostającego własnością sióstr domu przy narożniku ul. Armii Krajowej i Poznańskiej, mająca stanowić jedno ze źródeł umożliwiających postawienie nowego gmachu nie doszła na razie do skutku. Mimo ogłoszeń w prasie lokalnej („Nowy Łowiczanie”) a nawet ogólnokrajowej („Gazeta Wyborcza”) oferentów poważnie zainteresowanych kupnem budynku, szarytki praktycznie nie miały.

(wał)

Rozwijały się akcje dywersyjne. Jedną z nich była akcja niszczenia wagonów kolejowych. Wybieraliśmy wagony ze sprzętem i towarami dla wojska. Otwieraliśmy maźnice przy osiach kołowych, usuwaliśmy smar, a następnie wlewaliśmy stężony kwas siarkowy. Do dzisiaj mam ślady po nim na rękach. Wagon po kilkunastu kilometrowej jeździe zapalał się. Trzeba było taki wagon odstawić na bocznice i przeładować. W czasie przeładunku część towarów przeszła w ręce ludności. Akcje te przeprowadzaliśmy w nocy. Obecność nasza na torach, jako kolejarzy, nie wzbudzała podejrzeń. Musieliśmy uważać, by przy tej pracy nie nakryła nas policja kolejowa (Bahnschutz). Wykazy zniszczonych wagonów przekazywaliśmy do Komendy Obwodu AK w Łowiczu. W tej akcji brali udział między innymi Adam Papierzewski, „Zetka”, „Korzeń”, Milczarski, Ostrowski.

Do panewek parowozów wysypywaliśmy piasek, sól, co powodowało ich zatarcie i unieruchomienie. Otwieraliśmy również szczytowe ściany wagonów z materiałami sypkimi (zboże, węgiel, ziemniaki). W czasie jazdy ściany się tak odsuwały, że towar wysypywał się na tory.

Niemcy masowo przeprowadzali łapanki na roboty do Niemiec. Jednym z zawodów, który chronił przed wywiezieniem na roboty, był zawód kolejarza. Postanowiliśmy zaopatrywać naszych łączników, funkcyjnych i inne znaczące osoby w legitymacje „Ostbahn”. Jadwiga Piątkowska „Jagoda” pracowała wówczas w biurze Oddziału Drogowego na kolei. Wykładała stamtąd blankiety legitymacji. „Korzeń” organizował z biura zawiadowcy stacji znaczki, które trzeba

Janusz Karpiński kontynuuje swe wspomnienia z działalności Szarych Szeregów na Ziemi Łowickiej w latach II wojny światowej.

HARCERSKA DYWERSJA

było naklejać na legitymacje, co świadczyło o ich ważności. Ja wystawiałem legitymacje i podrabiałem podpis niemieckiego zawiadowcy stacji. Najtrudniej było dotrzeć do pieczętek, które znajdowały się w biurze zawiadowcy pod zamknięciem. I z tym poradziłem sobie. Robotnik stacyjny Adam Papierzewski dorobił klucze do biura zawiadowcy. Ja dopasowałem klucze do biurka. W południe, kiedy wszyscy Niemcy udawali się na obiad, dostawałem się do biura, wyjmowałem pieczętki i stemplowałem wystawione legitymacje. Nad bezpieczeństwem akcji czuwał Papierzewski. Co trzy miesiące trzeba było przedłużać ważność legitymacji przez przyklejenie nowych znaczków. Robiła to „Jagoda” z Aliną Grefkiewicz.

W czerwcu 1944 r. na stacji w Bednarach został podpalony w transporcie wojskowym wagon załadowany słomą. Podpalenia dokonali Zygmunt Kulik i „Okrzeja”. Wagon ten był obok wagonu z materiałami wybuchowymi. Myśleliśmy, że i ten się zapali. Nie nastąpiło to, gdyż wagon ze słomą szybko odczepiono.

Nasi członkowie umożliwiali ucieczkę tym, którzy byli przewożeni transportami na przymusowe roboty do Niemiec. „Zetka” pracując na bloku kolejowym w Mysłakowie nie otwierał semaforu gdy zbliżał się transport z Polakami jadącymi na przymusowe roboty. Pociąg zatrzymywał się i zawsze kilka osób uciekło. Zorganizowaliśmy ucieczkę z takiego transpo-

rtu, tuż za stacją Łowicz „Howerli” Stanisławowi Kozickiemu. Był on inspektorem Mazowieckiej Komendy Chorągwi Szarych Szeregów.

We wrześniu 1943 r. poleciłem zniszczyć archiwum i dokumentację stacji kolejowej w Łowiczu. Wyznaczyłem „Zetkę” i Papierzewskiego. „Zetka” w danym dniu pełnił służbę dyżurnego ruchu. Wykorzystując ten moment, dostałem się do pomieszczeń biurowych w czasie przerwy obiadowej i ustawiłem tam bombę zapalającą. Klucze do pomieszczenia dostarczył mi Papierzewski, który jednocześnie ubezpieczał akcję. Pracownicy kolejowi zauważyli wydobywający się z pomieszczeń biurowych dym i powiadomili Niemców. Ogień został ugaszony, jednak część dokumentów i akt została zniszczona.

Komenda Obwodu AK przygotowała akcję wykołowania pociągu wojskowego jadącego na front wschodni. Ustalono miejsce akcji pod Jackowicami. Wywiad zlecono Szarym Szeregom. Rozpoznaliśmy kiedy będzie przejeżdżał ten transport. Akcja została wykonana w nocy z 1 na 2 kwietnia 1944 r..

Komendant Obwodu AK przydzielił Szarym Szeregom tereny kolejowe do opanowania z chwilą ogłoszenia powszechnego powstania. W październiku 1943 r. otrzymałem rozkaz od Komendanta Obwodu AK „Łana”, „Wojciecha” przygotowania akcji opanowania i obrony obiektów kolejowych. W porozumieniu z Komendą Szarych Szeregów plan

taki przygotowałem. Mieliśmy opanować dworzec kolejowy, następnie dyspozycyjną, budynek Oddziału Drogowego, wartowni policji kolejowej oraz całego terenu stacji. Ustaliliśmy sposób za-blokowania dojazdu do stacji z czterech kierunków. Plan został zatwierdzony przez „Łana”. Następnie przystąpiliśmy do rozpracowywania szczegółowego. Nastąpił przydział ludzi, amunicji i broni. Zabezpieczyliśmy materiały i prowadziliśmy szczegółowe rozpoznanie. Dowódcą całości „Łan” mianował „Okrzeję”. Było to przygotowanie do powstania.

Są to tylko niektóre akcje przeprowadzone na terenie kolejowym. Działaliśmy również i poza koleją, w mieście, powiecie. Tu działali też inni członkowie naszej organizacji, także dzielni i aktywni.

14 czerwca działalność Szarych Szeregów na terenie kolejowym została przerwana. Tego dnia zostali aresztowani przez gestapo „Okrzeja”, „Lis” i „Zetka”. Pierwsze przesłuchania odbywały się w gestapo w Łowiczu. Następnie przewieziono nas do więzienia na Pawiak do Warszawy, a stamtąd z wyrokiem śmierci do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen.

Dzięki sprzyjającemu nam szczęściu i różnym okolicznościom udało się przeżyć obóz i powrócić do rodzinnego domu.

*Komendant Powiatowy Szarych Szeregów w Łowiczu
por. Janusz Karpiński
„Michorowski”, „Okrzeja”*

POMNIK GRABSKIEGO jeszcze w tym roku

Przedstawiona niegdyś w Łowiczu przez prof. Marka Drozdowskiego idea postawienia pomnika Władysławowi Grabskiemu bliska jest urzeczywistnieniu. Byłby to duży sukces i spełnienie marzeń wielu ludzi starających się od wielu lat o godne uczczenie pamięci pochodzącego z Borowa k/Bielaw wybitnego polityka, ekonomisty i działacza społeczno-gospodarczego.

W kwietniu ubiegłego roku „N.Ł.” donosił o zawiązaniu się komitetu budowy pomnika (S. Bieguszewski, M. Bielecki i W. Olędzki), jego przypuszczalnej lokalizacji i zgromadzonych funduszach. W dniu 12 marca w Urzędzie Miasta doszło do spotkania tegoż komitetu (bez W. Olędzkiego) poszerzonego o osoby burmistrza W. Durki, dyrektora Oddziału PBG w Łowiczu J. Gawrońskiego i kierownika Archiwum Państwowego M. Wojtylaka z projektodawcą pomnika, rzeźbiarzem Andrzejem Renesem.

Renes pokazał zebrany rysunkowy projekt i gipsową makietę pomnika z popiersiem Władysława Grabskiego. Popiersie o wielkości naturalnej ok. 80x100 cm byłoby umieszczone na prostokątnym postumencie z piaskowca bądź granitu. Przybliżony koszt wykonania samego popiersia zamykałoby się kwotą ok. 60 mln zł.

O ile sam projekt artysty zyskał szybką akceptację wszystkich członków komitetu, o tyle dłuższą dyskusję wywołała przyszła lokalizacja pomnika. Za umiejscowieniem pomnika w alejce prowadzącej do obu banków w pobliżu Al. Sienkiewicza optował wyraźnie M. Bielecki, z kolei za umieszczeniem go w fasadzie budynku przy schodach prowadzących do banków – S. Bieguszewski i M. Wojtylak. Pozostali – W. Durka i J. Gawroński – nie zajęli wyraźnego stanowiska, widząc zalety obu lokalizacji.

Ostatecznie o wyborze drugiej

z wysuniętych propozycji zadecydowało głosowanie przeprowadzone po wspólnym obejrzeniu przez członków komitetu proponowanych miejsc ustawienia pomnika. Do takiego wyboru skłaniał się również A. Renes, który w wytypowanym miejscu widział korzystniejsze warunki eksponowania rzeźby.

Na wyniku głosowania o usytuowanie pomnika Grabskiego w fasadzie bankowego gmachu (w miejscu, w którym obecnie znajduje się różany klomb) zaważyły względy estetyczne i praktyczne. Wkomponowany w fasadę pomnik będzie bowiem nie tylko znaczącym wyróżnikiem plastycznym budynku, znajdzie tu też gospodarka, a zarazem opiekuna

dbającego na stałe o jego wygląd. Co zaś się tyczy alejki prowadzącej do siedziby banków, wszyscy byli zgodni, że powinno jej się nadać imię Władysława Grabskiego.

Decyzję o postawieniu pomnika musi jeszcze zaakceptować Rada Miasta, podejmując stosowną uchwałę. Do dnia 11 listopada br., tj. proponowanego przez Przewodniczącego Rady terminu odsłonięcia pomnika, zostało by przygotowane okolicznościowe wydawnictwo charakteryzujące postać i działalność zasłużonego dla Polski Syna Ziemi Łowickiej.

Marek Wojtylak
P.S. PBG O/Łowicz 347424-71-139-32 - numer konta, na który można dokonywać wpłat na budowę pomnika.

29 marca, 4 niedziela Wielkiego Postu, Ew. Łk.15.1-3, 11-32

„Oto tyle lat ci służy i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu” – mówi starszy „lepszy” syn do swego miłosiernego ojca. Ale nigdy też nie odkrył, że jest synem a nie niewolnikiem.

5 kwietnia, 5 niedziela Wielkiego Postu, Ew. J.8.1-11

Na naszych placach, ulicach, w gazetach, w rozmowach kamienujemy innych. A Ten, który miał prawo sądzić wyzbył się wszelkich praw – nawet prawa do życia.

12 kwietnia, Niedziela Palmowa, Ew. Łk.19.28-40, Łk.22.14-23,56

Od entuzjazmu i uwielbienia po odrzucenie i wzgardę – taka jest reakcja tłumu. Tylko nieliczni rozumieją Bożą mądrość drogi Jezusa.

Głód Słowa

LZS Strzelcew najlepszy

Prowadzony przez p. Andrzeja Wiatra LZS Strzelcew odniósł sensacyjne zwycięstwo w rozegranych 1 marca w Łowiczu I Halowych Mistrzostwach Zrzeszenia LZS województwa skierniewickiego w piłce nożnej na rok 1992. Jest to największy sportowy sukces Gminy Łowicz od czasu II wojny światowej.

W finale o pierwsze miejsce i puchar RW LZS w Skierniewicach LZS Strzelcew pokonał Wrzos II (Międzyborów) 4:2 (a nie 3:2 jak omyłkowo podał „Głos Poranny”). Pokonanym przypadł puchar Urzędu Gminy w Łowiczu, ufundowany przez wójta Wojciecha Szychowskiego. Trzecie miejsce i puchar OZPN w Skierniewicach wywalczyli piłkarze Wrzosa I (Międzyborów), a czwarte „Vagat” Krępa.

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Adam Rozwadowski zdobywając 8 bramek, najlepiej wyszkolonym technicznie zawodnikiem Witold Łon, a bramkarzem Marek Wójcicki. Otrzymali oni nagrody rzeczowe. Sponsorem byli Rada Wojewódzka LZS i Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Skierniewicach oraz Zakład Krawiecki p. Daniela Walaka z Niesułkowa (woj. łódzkie).

Zwycięzcy w składzie: Chlebny Piotr (3 bramki), Kmita Paweł (1), Krawiński Ryszard (1), Łon Witold (5), Olko Krzysztof (kapitan – 7), Matuszewski Dariusz i Fraut Paweł, pokonali kolejno Olimpię II (Karsznice) 4:0, Promyk (Nowa

Sucha) 7:3 i w półfinale Wrzos I (Międzyborów) 2:0. Warto dodać, że prowadzący w tabeli B-klasy LZS Strzelcew rozgrywa mecze na stadionie OSiR w Łowiczu. Pierwszy mecz rundy wiosennej 5 kwietnia, 15.00 z Utratą (Pawłowice). Wstęp wolny! Zapraszamy.

Ciąg dalszy wiadomości sportowych na str. 11

Niechciane „Koderki”

Nikt nie odpowiedział na sygnalizowaną na naszych łamach, a złożoną przez kierownictwo dziecięcego zespołu pieśni i tańca „Koderki”, kuszącą propozycję. Przez cały marzec zespół, działający od niedawna przy Miejskim Domu Kultury, oferował darmowe występy na jakiegokolwiek bądź zaproszenie. Nie zareagowały nawet szkoły.

Tymczasem chętnych do występowania w pielęgnującym głównie łowicką tradycję zespole nie brakuje. Na zorganizowane w ostatnich tygodniach i prowadzone przez kierownika muzycznego zespołu Jana Peterę przesłuchania kandydatów zgłosiło się około 40 dzieci. Do zespołu przyjęto 22 nowych dziewcząt i chłopców, część z nich nadal tylko na próbę.

Łowicki Ośrodek Kultury czyni starania o pozyskanie dla zespołu jeszcze jednego choreografa, bardzo doświadczonego Bernarda Kielaka z Marek pod Warszawą. Z jego pomocą zespół ma zamiar stworzyć nowy program tak, by mógł pod koniec roku dawać trwający co najmniej 45–50 minut koncert, a tym samym starać się o możliwość zaprezentowania swych umiejętności także poza Łowiczem.

WYSOKODOCHODOWE nabijanie w butelkę

Wysokodochoadowe chałupnictwo (wiek, płeć, wykształcenie – niezależne). Znaczek polecony + koperta. 99–400 Łowicz, skr. poczt. 53. Ogłoszenie tej treści pojawiło się już w „Nowym Łowiczanie”, pojawia się i w tym numerze. Postanowiliśmy sprawdzić co kryje się za tak intrygującym anonsem...

Osoba, którą skusi magiczne słowo „wysokodochoadowe” w odpowiedzi na swój list wysłany pod podanym adresem otrzymuje odpowiedź. Nie jest to jednak zwykły list. By go dostać do rąk własnych trzeba najpierw na ręce listonosza uiścić opłatę w wysokości, bagatela 35.000 zł. W kopercie znajduje się zapisana ciasno po obu stronach kartka formatu A4 powielona na ksero. Treść oferty na niej zawartej można streścić następująco: autor proponuje podjęcie się pracy „rozsyłacza” różnego typu informatorów. Twierdzi, że sam taką pracę wykonuje i od pewnego czasu nie jest już w stanie odpowiadać na ogromną ilość listów. Proponuje osobie zainteresowanej umiesz-

czenie w prasie ogłoszenia, że trudni się ona wysyłaniem informatorów. Informatory natomiast radzi nabyć – rzecz oczywista – u siebie. Oczywiście po uprzednim przekazaniu na pocztę należności za te informatory. Ile? Przy zakupie wszystkich informatorów 250 tys. zł, jeśli tylko wybranych pozycji – drożej. Za ile kopii jednego informatora te ćwierć miliona – nie wiadomo.

List zawiera propozycje kupna 40 różnych informatorów, wśród których są takie rarytasy jak: „Adresy firm w RFN skupujących bydło kamienie żółciowe” za jedyne 10.000 zł, „Adresy Św. Mikołaja w Finlandii” – za tyleż, czy „Jak zarabiać posługując się aparatem fotograficznym” – też 10.000 zł (pisownia oryginału zachowana).

Istota pomysłu jest prosta: naiwny zapłaci na pewno 35.000 zł, jeśli da więcej i kupi informator to jego sprawa, będzie najwyżej szukał innych naiwnych.

Właścicielem skrytki pocztowej 53 jest p. Agnieszka Mirowska.

(wal)

dok ze str.1

Czy ZAMEK...

W początkach marca Wojciech Gronecki złożył w ratuszu pismo skierowane do Rady Miasta, w którym zobowiązuje się, że gdyby Rada podjęła uchwałę o przekazaniu mu ruin na własność, zapewni systematyczne prowadzenie tam prac wykopaliskowych oraz urządzi stałą ekspozycję poświęconą historii zamku. W porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków (bez którego zgody nie wolno na terenie ruin prowadzić żadnych prac) zamierza też zorganizować wokół zamku parking, toalety, sklep z pa-

miątkami, punkt gastronomiczny itp., które pomogą by w finansowaniu prac wykopaliskowych i utrzymaniu ekspozycji. Większość nakładów pochodziła by jednak z jego własnej kieszeni oraz od sponsorów.

Rada Miasta może się ustosunkować do propozycji Groneckiego dopiero po uregulowaniu stanu prawnego działki, na której znajduje się ta część ruin, która nie została zajęta pod budowę obwodnicy drogowej.

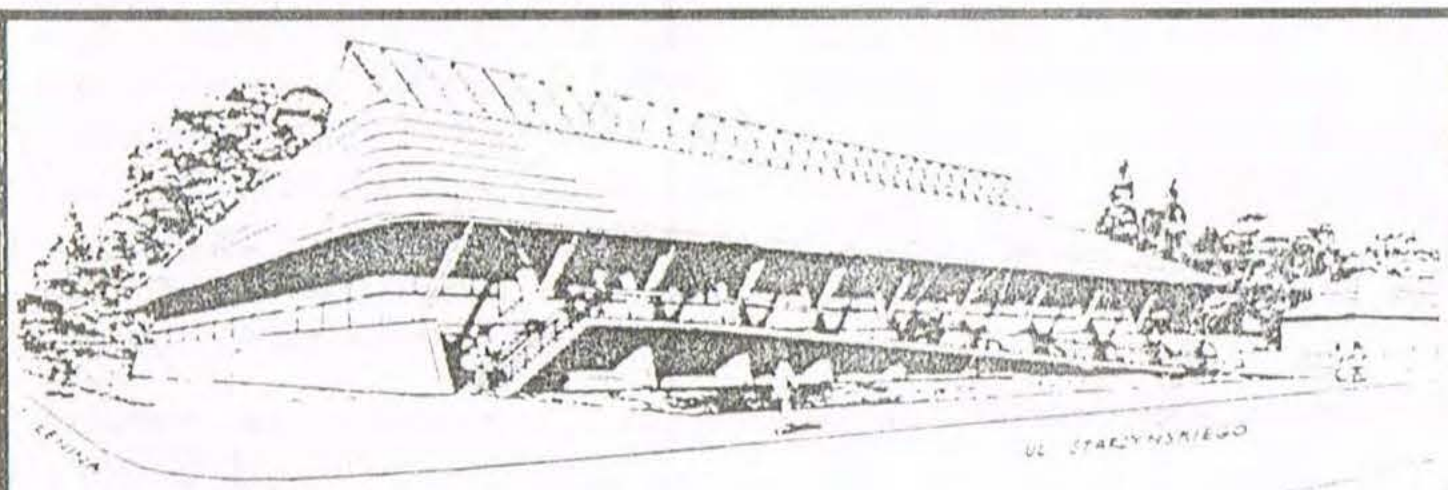
(wal)

W trosce o czystą Bzurę

Firma ZALMAT, która opracowała dla Łowicza koncepcję modernizacji oczyszczalni ścieków, jest teraz w trakcie robienia jej projektu. Nowa oczyszczalnia ma się w całości zmieścić na terenie starej, umożliwiając jednak oczyszczenie dużo większej ilości ścieków (m3 wobec m3 obecnie). Nadto ma to być oczyszczenie z prawdziwego zdarzenia: mechaniczne, biologiczne oraz połączone z wytrącaniem ze ścieków związków azotu i fosforu, przyczyniających się do rozwoju planktonu w akwenach, do których ścieki są kierowane. Plankton ten, jak wiadomo, rozmnażając się w nadmiernych ilościach obumiera, opada na dno i gnijąc zabiera wodzie wszelki tlen. Oczyszczalnia ma także być wyposażona w urządzenia do zagęszczania osadów pozostających po oczyszczeniu wo-

dy i do ich pasteryzacji likwidującej wszelkie pasożyty a tym samym umożliwiając ich późniejsze wykorzystanie.

Projekt ma być gotowy na czerwiec. Burmistrz Durka chce, by latem rozpoczęły się pierwsze prace przy tej wielkiej, obliczonej na kilka lat inwestycji. Łączny koszt oblicza się na ok. 23 miliardy złotych, w tym roku planuje się wydatkowanie ok. 5 miliardów. Pieniądze pochodzą z kasy miejskiej, z zysków PGKiM, z dodatkowego haraczu narzuconego zakładom pracy korzystającym z wody miejskiej. Po zaawansowaniu budowy miasto ma też zamiar zwrócić się o pomoc do różnych wyspecjalizowanych fundacji ekologicznych, krajowych i zagranicznych.



Na zlecenie istniejącego do dziś Społecznego Komitetu Budowy Basenu znany architekt i sportowiec Wojciech Zabłocki opracował przed kilku laty wstępny projekt basenu, który miał stanąć przy narożniku ulic Starzyńskiego i Kaliskiej. Nie stanął – zabrakło pieniędzy. Oby tańszy, choć niewątpliwie brzydszy projekt postawienia go na Kaliskiej (por. str 1) miał więcej szczęścia.

GŁOS WOJNY

UCZNIA UBEZPIECZAJACY

REDAGUJĄ: Michał Kordecki, Rafał Kazi-
mierczak, Michał Goździk, Dominik Łabiński.

Wszystkich uczniów łowickich szkół średnich,
którzy chcieliby napisać artykuł o swych pro-
blemach prosimy o kontakt: LO klasa IIIc (w
godzinach lekcji) lub po południu tel. 57-86 lub
63-96, prosić Michałów!

6 marca w MDK w Łowiczu odbyły się miejskie eliminacje XXXVII-go Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Udział zgłosiło 20 recytatorów (przeważnie plci żeńskiej) z kilku szkół średnich. Trzeba przyznać, że nie cieszy tak mały odzew wśród łowickiej młodzieży. Największą ekipą popisał się Ogólniak, który wystawił dwunastu „zawodników”. Dobrze się stało, że uczestnicy siedzieli na widowni – sprawiło to wrażenie pełnej sali.

W rzeczywistości widzów można było policzyć na palcach jednej ręki. Na pewno przyczynił się do tego fakt, iż konkurs odbywał się w czasie lekcji (rozpoczęcie o godz. 11.00). Całą imprezę prowadził pan Robert Stępniewski, który świetnie panował nad sytuacją, nawet gdy ku ogólnemu przerażeniu nastąpił wybuch reflektora oświetlającego scenę.

Konkursowe emocje

Program eliminacji przewidywał dwie części (po 10 prezentacji w jednej części). Na przerwie oraz przed ogłoszeniem wyników uczestnicy mogli wypić gorącą herbatę i pokrzepić się ciastkami. Można też było obejrzeć Benny Chilla. Dzięki temu wytworzyła się wspaniała atmosfera. Jury w składzie: przewodnicząca Ewa Różbicka oraz Anna Hornatkiewicz i Wojciech Miedzianowski nie miało większych kłopotów z werdyktem o czym świadczy ok. 15-to minutowy czas narady przed przyznaniem nagród. Po laury sięgnęli:

Nagrody I stopnia
Agnieszka Grzegorek ZSZ nr 3
Anna Kowalczyk ZSZ nr 3
Agnieszka Zawiślak L.O.

Nagrody II stopnia
Marta Kowalska L.O.

Wyróżnienia zdobyli:
Agata Gruzziel L.R. Blich
Ernest Polit ZSZ nr 1
Michał Kordecki L.O.
Sylwia Marczuk ZSZ nr 3

Zdobywcy nagród pierwszego stopnia automatycznie przeszli do eliminacji wojewódzkich, które odbyły się 21 marca o godz. 10.00 w WDK w Skierniewicach.

Kończąc sprawozdanie z tej imprezy pozostaje tylko jeszcze raz wyrazić ubolewanie, że tak mało młodych ludzi interesuje się poezją oraz zaprosić wszystkich zainteresowanych na przyszłoroczny XXXVIII już konkurs.

Baron

ŁOWICKIE

GRAFFITI... cz.II

W społeczeństwie łowickim nie znalazły również poparcia reformy Balcerowicza. Świadczy o tym napis „Balcerowicz pirotechnik”. Podsumowanie stanu naszej gospodarki oraz sytuacji politycznej wyraża napis: „Jest bombowo!!!???”

Sporadycznie pojawiały się napisy negujące pobyt wojsk radzieckich w Łowiczu. Najczęściej jednak na murach możemy spotkać napisy związane z różnymi młodzieżowymi subkulturami. Przykładem może być popularny szablon przedstawiający profil punka i podpis „God save the punks”. Rzucił się także rysunek „rumunów” na nodze z przestrogą „Sznuj glany”.

Charakterystyczne są też napisy wyrażające antypatię do różnych ugrupowań „Punks is dead” lub „Nie pij wódki, nie pij wina kup karabin zabij skina”. Wszędzie w Łowiczu reklamuje się różne zespoły rockowe w różnoki sposób i gdzie tylko się da. Łowiczanie wraz ze wzrostem ilości pijalni piwa dostrzegali jego walory głosząc na murach: „Piwo is good”, „Na plopoty napój złoty”.

Dawniej popularne było głoszenie na murach sympatii klubowym zespołom piłkarskim. Wyrażane to było nierzadko za pomocą ostrych słów. Nie brak również napisów często wyrażających uczucia w mniej lub bardziej wulgarny sposób. Tak, i to jest niestety smutna prawda, gdyż napisy w niecenzurowanymi słowami pojawiają się wszędzie, szpecąc i budząc wątpliwości kto to napisał. Można się wtedy zastanowić, czy tylko na tyle stać tego osobnika.

Takich napisów nie brakuje i przeciwnicy malowania na murach mają dowód w rękę, że jest to wandalizm. Ale czy tak musi być?

Myślą przewodnią całej sztuki muralizmu jest stwierdzenie „Maluj mury”. Faktem bowiem jest, iż od pewnego czasu mury naszego miasta prócz zwyczajnej patyny czasu, odrapania, liszajowatości, zwykłej niechlujności – ów sakramentalny brak funduszy na remonty – nabrały trochę barwy, kolorystyki. Nierzadkie są też przypadki, iż dzięki sztuce słowa i rysunku nabierają owe mury charakterystycznej głębi ostrości. Te hasła są bowiem formą ich ożywienia, ubarwienia naszego, mocno poszarzonego żywota zdają się dowodzić, iż duch w narodzie – ten kreacyjny, twórczy – nie we wszystkich zagał. On w nim jest, choć nierzadko w ukryciu, mury zaś zdają się być wymarzoną jakby sceną dla tego ducha ekspresji.

WYŚCIG DO RAJU – ciąg dalszy

Ciekawe zjawisko chemiczno – fizyczne można zaobserwować w przebieralni przy sali gimnastycznej...

Otóż zagęszczenie powietrza w tym pomieszczeniu jest cztery razy większe niż gdzie indziej. Zapach można natomiast porównać z zapachem mieszaniny kwasu masłowego, czadu i amoniaku. Jednym słowem przebieralnia rzuca na kolana, a najgorsze jest to, że potem nie można się podnieść. Mimo to i tak niektórzy uważają, że prysznic w szkole to zbędna inwestycja.

Jest jeszcze jeden problem. Mianowicie, jak młodzież w każdym kraju i my chcemy rozwijać swą kulturę fizyczną, ale zaplecze szkoły w tej gestii jest wprost żenujące. W najgorszym stanie są obiekty zewnętrzne noszące szumną nazwę boiska szkolnego. Z daleka straszą zardzewiałe stelaże na tablice do koszykówki i słupki na siatkę. Ktoś mądry kazał posypać boisko do siatkówki pyłem ceglanym (czy czymś w tym guście) i teraz po kilku minutach gry człowiek wygląda jak praktykant z cegielni.

Jeszcze gorsza sprawa jest z placem do gry w piłkę ręczną i ko-

szówkę, na którym obecnie gramy tylko „w nogę”. To boisko zalane jest swoistego rodzaju asfaltem, który już na nie jednym ciele pozostawił prawie makabryczne blizny. Kto dopuścił ten obiekt do użytkowania nie wiadomo. Bramki są oznaczone starym podwórkowym sposobem – przez dwa kamienie. Nic – tylko grać! Ale to jeszcze nie wszystko. Oba boiska, to do siatkówki i to do piłki ręcznej są otoczone bieżnią, to znaczy czymś, co przypominać ma bieżnię. Rosną na niej mniejsze lub większe chwasty, a jej powierzchnia sprawia wrażenie zaoranej. Uwagę zwraca także skocznia w dal, gdzie można zaobserwować jedyny tego rodzaju obiekt geologiczny – czarno-szary piach.

Sala gimnastyczna wcale nie jest o wiele lepsza. Parkiet już od kilku lat nadaje się tylko na opał, ale nikt nie ma 200.000.000 zł na nowy, więc trzeba się (czasami dosłownie) zabijać na tym starym. Prawie wszystkie materace są podarte, skrzynie wyglądają jakby pamiętały ostatnią wojnę, a piłki,

którymi gramy, też chyba znają odciski palców naszych rodziców. Co prawda kupiono ostatnio jedną piłkę do kosza za niecałe pół miliona, ale to niczego nie zmienia.

W takich warunkach nie dziwi fakt, że sport w Polsce kojarzy się z oglądaniem meczu w TV przy równoczesnym wypaleniu paczki papierosów. Tak nie jest tylko w LO, niektóre szkoły w ogóle nie mają boiska czy sali gimnastycznej. Do wszystkich tych rzeczy, o których pisałem trzeba jeszcze dodać ogólny wygląd szkoły, gdzie wychowuje się przyszłych intelektualistów – elitę narodu. Wszędzie jest brudno i nieprzyjemnie. Szkolny śmietnik dorównuje rozmiarom miejskiego wysypiska śmieci.

Przy tym wszystkim, aż dziw bierze, że mamy aspiracje mienić się społeczeństwem cywilizowanym i kulturalnym. Prawda natomiast jest taka: musimy się dużo nauczyć – wtedy dogonimy trzeci świat, a potem jeszcze z tysiąc lat i będziemy w Europie.

Michał Kordecki

DYREKCJA
ŁOWICKIEGO OŚRODKA KULTURY
przeprasza dzieci i wychowawców

za niedogrzanie sali Kina „Bzura”, a także za inne niedociągnięcia organizacyjne w czasie trwania przedstawienia „Tik – Tak” w dniu 16.03.1992 r.

Z powodu śmierci MATKI wyrazy głębokiego współczucia
koledze

WIESŁAWOWI MARCOWI

składa Kierownictwo, koleżanki i koledzy
z Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu

W czwartym numerze „Nowego Łowiczana” p.Tadeusz Gumiński napisał, że „(...) w 1918 r. były w Łowiczu czynne dwie szkoły średnie – ośmioklasowe gimnazjum męskie im.ks. J.Poniatowskiego oraz żeńskie im. J.U.Niemcewicz”.

Gwoli ścisłości warto przypomnieć, iż działała wówczas jeszcze jedna szkoła średnia. Już bowiem 17 sierpnia 1916 r. w wyniku starań Szkolnej Rady Opiekuńczej cywilne władze niemieckie zezwoliły na otwarcie w Łowiczu seminarium nauczycielskiego w gmachu pomisjonarskim. W 1918 r. szkoła została upaństwowiona, zaś jej pierwszym dyrektorem był Janusz Jędrzejewicz (1885–1951) późniejszy minister i premier RP.

Wysoki poziom i renomę w kraju zawdzięczało łowickie seminarium dyrektorowi dr Władysławowi Rogowskiemu (1886–1945), absolwentowi uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim. Nowatorstwo jego koncepcji pedagogicznych polegało na łączeniu funkcji oświatowej kształcenia z przysposobieniem przyszłego nauczyciela do pracy społecznej na wsi. W 1920 r. zgłosił się wraz ze swoimi wychowankami na front polsko-bolszewicki. Za jego też dyrekcji w 1923 r. seminarium przeniesiono do gmachu pobernardyńskiego. 24 grudnia 1928 r. Państwowskiemu Seminarium Nauczycielskiemu Męskiemu w Łowiczu – bo jaka była jego oficjalna nazwa – nadano imię Marszałka Piłsudskiego.

W 1953 r. w fasadę gmachu pobernardyńskiego wmurowano tablicę w hołdzie działaczce komunistycznej, która ani z tym miastem, ani z tym miejscem nie miała nic wspólnego. Uwłacza to pamięci nauczycieli i seminarzystów – poległych w walce z bolszewickim najeźdźcą organizatorom tajnego nauczania, żołnierzom AK, więźniom NKWD i UB.

Najwyższa już pora, aby godnie uczcić dzieje łowickiego seminarium nauczycielskiego, które na trwałe zapisało się w historii wolnej i odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.

*Dobiesław Jędrzejczyk
Warszawa*

Zwracam się z prośbą o wydrukowanie mojego listu ponieważ czuję się skrzywdzona przez Ko-

misję Lekarską w Łowiczu, której przewodniczył pan dr Białek.

W dniu 28 lutego 1992 r. odbyła się Komisja Lekarska w której wydano orzeczenie II grupy inwalidztwa (czasowo) mojemu mężowi Jackowi B.

Mąż od dnia wypadku (tj. 28.05.91r) nie jest w stanie sam zaspokoić własnych podstawowych potrzeb i wymaga opieki osoby drugiej. Z tego też względu musiałam zrezygnować z pracy, gdyż mąż przebywa obecnie w domu. Wypadek ten miał miejsce w Warszawie przy ul.Wilczej 70 na stanowisku pracy, spadł z VI piętra bowiem nie zastosowano się do przepisów BHP. Państwowa Inspekcja Pracy w Warszawie udowodniła ewidentną winę zakładu.

Od maja od października ubiegłego roku mąż przebywał w Klinice Ortopedycznej w Warszawie. Po zaleceniu otwartych złamań mężowi założono gipsy. Od października 91r. mąż przebywa w domu i czekają go kolejne operacje. Lekarz prowadzący nie przewiduje całkowitej sprawności nóg. Zastanawiam się w takim razie z jakimi schorzeniami ludzie mają przyznaną I grupę inwalidzką skoro mąż jest przykuty do łóżka. Zapytuję więc czym kierował się pan dr Białek wydając tak krzywdzące orzeczenie widząc że mąż został wniesiony do pomieszczenia w którym odbywała się komisja. Utrudniając w ten sposób i tak ciężkie życie, gdyż muszę dokonywać dodatkowych formalności aby uzyskać to co i tak prawnie mu się należy. Oprócz tego, że mąż jest w takim stanie mam dwoje 11-miesięcznych dzieci (bliźnięta), w takiej sytuacji każde wyjście z domu jest dla mnie trud-

nością.

Proszę o wydrukowanie mojego listu na łamach „N.Ł.”.

*B.B. (nazwisko i adres
znane redakcji)*

P.S. Wiarygodność tego listu jest w stanie udowodnić.

Nie muszę chyba nikogo przekonywać jak bardzo nam, lekarzom stomatologom potrzebny jest basen dla celów rehabilitacyjnych.

Wieloletnia praca zawodowa doprowadza każdego z nas do chorób. Skrzywienie kręgosłupa, bóle pleców, dyskopatia to właśnie to, co towarzyszy nam do końca życia.

Dlatego jeżeli tylko mój głos do da się p.Baczyńskiej w realizacji tego wspaniałego pomysłu będę bardzo szczęśliwa.

*Krystyna Adamczuk
lekarz stomatolog*

Od redakcji. Przepraszamy naszych Czytelników, że z braku rubryki „kącik humoru” poniższy list zamieszczamy w „skrytce pocztowej 50”.

Czyż jest piękniejsza i bardziej godna szacunku rodzina nad tę polską z dziećmi, ojcem i gorąco pulsującym jej sercem – matką? Tak, jest – polska SZKOŁA, z tysiącem dzieci, po dwakroć większą ilością rodziców i z Jej precudownie bijącym sercem – NAUCZYCIELAMI.

To Serce żarliwie miłujące ogrzewało nas w dni upiornie zimne niczym chochoł najpiękniejszą różę. W dni grozy i zawiei otulało nas wielką miłością. Dawało nadzieję nowej wiosny.

do Domu Kultury. Cena biletów w przedsprzedaży 35.000 zł, w dniu imprezy 45.000 zł.

* Na przedstawienie teatru lalkowego pt. „Królewna Śnieżka” 6 i 7 kwietnia do Domu Kultury. Cena biletu 10.000 zł.

* Na występ Jacka Wójcickiego z kabaretu „Piwnica pod Baranami” 29 kwietnia o godz. 17.30 do Domu Kultury. Cena biletów w przedsprzedaży 35.000, w dniu koncertu 40.000 zł.

* Na koncert zespołu rockowego

*

Konie do wynajęcia w każdym czasie. Bratkowice Nr 18, Ogonowski.

*

Z seminarium. W dniu 2 kwietnia przed południem odjedzie drużyna harcerska im. J.Orдона w sile 40 ludzi, i delegacja Pogotowia Uczniowskiego Seminarjum w sile 30–u ludzi wraz z orkiestrą, Wydziałem Wykonawczym Samorządu i w towarzystwie grona P.p.



Jego rytm – niczym melodia Boga, od wieków pilnuje porządku i ładu tego świata, płynie nieprzerwanie po gwiazdnych obszarach bytu i niebytu, po ludzkich i nadludzkich dziedzinach. To dzięki Jego wielkiej miłości powstaje nasz kraj a z nim naród, gwiazdy i słońce, by brzmieć, by dźwięczeć w rytm serca bicia. Wszystko gra, śpiewa, mówi cała narodu dusza. To Wiosna! Nie zgubmy się w gwarze radości. Nie zapominajmy komu jesteśmy winni złożyć hołd dziękczynny za to, że przetrwaliśmy, że żyjemy. Wypędźmy z serc naszych nieład uczuć, z umysłów zamęt i skłóńmy głowy przed wielkimi z największych, ucałujmy Ich zmarznięte dłonie i zamilczmy...

Umiłowani nauczyciele nasi, któż potrafi wyrazić miłość i wdzięczność za ten nadludzki Wasz wysiłek. Czy jest miód słowa, który mógłby ośłodzić skołataną serce narodu. Życie w szczęściu, szacunku i miłości, bo gdy ucichnie TO WIELKIE BICIE życie nasze zgaśnie.

*Rada Rodziców
SP nr 4 w Łowiczu*

„Róże Europy” 3 maja o godz.18.00 do Domu Kultury. Cena biletów w przedsprzedaży 35.000zł, w dniu koncertu 45.000zł.

* Na widowisko w wykonaniu teatru ruchu „Akt” przy klubie „Stodoła” w Warszawie pod nazwą „Gdzie jest mała Piu”, przeznaczone dla dzieci od 3 do 10 lat, 13 maja o godz.12.00 do Domu Kultury. Pantomima, taniec, ruch, plastyka i muzyka przenoszą dzieci w leśny mikroświat w którym żyją skrzaty.

nauczycieli Seminarjum z Dyrektorem do Zduńskiej-Woli, wioząc ciało ś.p. Zygmunta Mąkowskiego, byłego ucznia Seminarjum i byłego ochotnika 201 p.p.

Ciało przewiezione zostaje z pod Ciechanowa, gdzie poległ w boju ś.p. Zygmunt Mączkowski do miasta rodzinnego jak zgodnie, z życzeniem wypowiedzanym do kolegów, podczas wspólnych trudów wojennych. Wypełnieniem tego testamentu zajęli się koledzy – harcerze drużyny Orдона.

ŁOWICZANIN 70 lat temu

Dziwy elektryczności. W sobotę 25 b.m. prof. Wł.Doleżał, jako dalszy ciąg z dziedziny elektryczności, wygłosi w Resursie Rzemieślniczej pogadankę na temat: „Nowe dziedziny widma”, czyli promienie Rontgena, X. Jest to

osobny gatunek promieni, wysyłanych przez tzw. rurkę Crookesa a, kiedy biją przez nią iskry elektryczne. Promienie X przechodzą łatwo przez niektóre ciała nieprzezroczyste, jak papier, tektura, drzewo, miękkie części ciała człowieka i zwierząt itd. Trudno przechodzą przez kości, róg, metale itp.

Ze względu na to, że sala musi być zaciemniona, pogadanka rozpocznie się o godz. 6 min.30 wieczorem.

Meteoryt – słowem tym zwykło się określać grupę naturalnych fragmentów materii kosmicznej, które dotarły do powierzchni Ziemi lub innej planety. Przelotowi przez atmosferę towarzyszą efekty zarówno świetlne, jak i dźwiękowe.

Wystarczy w pogodną noc spojrzeć w niebo (najlepiej w kwietniu, sierpniu lub grudniu), by ujrzeć rozbłyśki światła. Efekt ten widoczny jest najlepiej w sierpniu – ilość rozbłyśków dochodzić może nawet do osiemdziesięciu na godzinę. To właśnie meteoryty rozpędzone do ogromnych prędkości hamując w ziemskiej atmosferze rozgrzewają się aż do białości. Niektóre z nich docierają nawet do powierzchni Ziemi – reszta płonie.

W historii ludzkości odnaleźć można wiele meteorytów lub też przynajmniej ich śladów. Jako „kamienie z nieba” były częstokroć obiektem kultu. Wymienić wystarczy „czarny kamień” wmurowany we wschodni narożnik świątyni Kaaba w Mekce lub też ołtarz Matki Boskiej w Loreto. W Rzymie przysięgano trzymając meteoryt w ręku – wierzone, iż krzywoprzysięzcy grozi śmierć od uderzenia pioruna.

Poznaliśmy obecnie już na tyle budowę i pochodzenie meteorytu, że jesteśmy zmuszeni odrzucić jego, nieczym niestety nie uzasadnione, nadprzyrodzone właściwości. Spadek na Ziemię znacznego meteorytu jest jednak zjawiskiem rzadkim. Świadczyć o tym może

fakt, że ludzkość zanotowała jedynie dwa wypadki śmierci bezpośrednio od uderzenia meteorytu.

Również Ziemia łowicka ma w swej historii upadek bolidu. Wydarzyło się to w nocy z 11 na 12 marca 1935 r. o godz. 0.55. Na terenach pomiędzy wsiami Seligowo i Krępa spadły meteoryty. Gospodarze tam zamieszkujący zaniepokojeni hałasem i światłem wybiegli z domów i ujrzeli ślady meteorytów na niebie oraz same meteoryty świecące czerwonym światłem. Wyraźnie słyszano zarówno świst, jak i uderzenia o ziemię. Następnego dnia J. Bryszewski ze wsi Krępa dostrzegł na polu sąsiada S. Barbuchy kamień, którego nie widział wcześniej. Właściciel pola wydobyl kamień o masie około 10 kg pokryty czarną, zastygłą skorupą. Wraz z innymi gospodarzami nie odmówił sobie przyjemności rozbicia go, by zobaczyć, co zawiera w środku. Widząc połyskujące grudki próbowano sprawdzić czy nie jest to srebro. Prawda była jednak bardziej prozaiczna. W środku było żelazo. Prawdopodobnie doznany zawód sprawił, że meteoryt rozbito na kawałki, które dawano lub sprzedawano wszystkim chętnym, m.in. wojskowym z Łowicza.

23 marca 1935 r. prof. Wilczyński, dyrektor Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu poinformował Warszawskie Obserwatorium Astronomiczne o spadku meteory-

METEORYT ŁOWICKI

tu. Wiadomość tę przekazał mu nauczyciel z gminy Krępa. Informacje o spadku utrzymywane były przez wieśniaków w tajemnicy, przypisywano meteorytowi wręcz magiczne właściwości.

W kilka dni po spadku w teren wyruszyli astronomowie. Odnaleźli oni kilka innych kamieni. Warszawskie Muzeum Ziemi PAN wysłało na miejsce spadku dr S.Z. Różyckiego i M. Kobyleckiego. Oni to zdobyli dla Muzeum informacje od świadków oraz znaczną kolekcję kamieni. Kamienie te otrzymały nazwę meteorytu Łowicz (ewentualnie łowickiego). Należy on do rzadkiej grupy meteorytów żelazo-kamiennych. Zbudowany jest z okruszków kamiennych (zblizonych do kamieni ziemskich) oraz okruszków metalu (żelaza i niklu). Okazy łowickiego meteorytu są przechowywane w Muzeum Ziemi PAN i kilku innych kolekcjach.

Pomimo wszelkich poszukiwań na terenie spadku pozostać mogło jeszcze wiele okazów. Dlatego też w imieniu p. Andrzeja Piłskiego, Olsztyńskiego Planetarium i swoim własnym proszę wszystkich, a szczególnie mieszkańców wsi Krępa, Reczyce, Wrzeczko, Seligów oraz innych pobliskich wsi o zwrócenie uwagi na kamienie leżące w okolicy lub też wydobyte w czasie prac polowych.

Jak rozpoznać meteoryt? Jeżeli okaz spełnia niżej wymienione warunki, jest wysoce prawdopo-

dobne, że mamy do czynienia z meteorytem.

1. Jest ciężki.
2. Jest czarny lub brązowy.
3. Jest twardy i masywny.
4. Przyciąga magnes.
5. Jest gładki na swej powierzchni.
6. Na szlifowanej powierzchni zawiąże ziarna metaboliczne.

Jeśli ktoś taki meteoryt znajdzie proszę się zgłosić do redakcji „N.Ł.” lub bezpośrednio do Olsztyńskiego Planetarium. Poszukuje ono wciąż świeżo wydobytych lub od dawna posiadanych meteorytów. Jeżeli ktoś nie chce meteorytu odsprzedać, może go wypożyczyć na wystawę. Jeżeli jednak chce zachować tylko część meteorytu, Planetarium ograniczy się do odcięcia części okazu szlifując zwróconą, większą część. Zyska on wówczas na swym pięknie.

Proszę o wszelkie informacje dotyczące znalezionych czy też posiadanych meteorytów, jak i ustnych przekazów związanych z tym zjawiskiem.

Bardzo dziękuję p. Andrzejowi Piłskiemu za pomoc w stworzeniu tego artykułu.

R.M.

Adres Planetarium: Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w Olsztynie, Al. Piłsudskiego 38, 10-450 Olsztyn.

SPORT

JUDO

* 7 marca w hali sportowej odbył się pierwszy rzut ogólnopolskiej ligi seniorek w judo. W wadze powyżej 72 kg zawodniczka MKS „Zryw” Łowicz, Beata Walczak zajęła III miejsce.

14 marca w Łodzi odbyła się pierwsza eliminacja do mistrzostwa Polski młodzików.

Wyniki zawodników MKS „Zryw”:

do 36 kg Kamil Piśula - III, Mariusz Grochala - V

do 39 kg Krzysztof Burba - I, Piotr Kazimierzczak - II

do 43 kg Damian Miechowicz - V

do 47 kg Cezary Marciniak - V

KOSZYKÓWKA

* Seniorzy OSiR Łowicz odnieśli duży sukces w rozgrywkach III ligi awansując do jednej z dwu grup, w których rozgrywane będą boje o awans do II ligi. Łowiczanie rozegrają swoje mecze w piątek 27, sobotę 28 i niedzielę 29 marca w hali AZS na warszawskich Bielanach. I tak grać będą: 27 III o godz. 17 ze Strzelcem Gorzów, 28 III o godz. 17.45 z AZS Warszawa i 29 III o godz. 11.00 z AZS Bydgoszcz. Dwie pierwsze

drużyny z tej grupy przejdą do ścisłego finału, w którym ostatecznie zadecyduje się sprawa awansu do II ligi. Koszykarze proszą kibiców o przyjechanie do Warszawy i głośny doping. Przypomnijmy, że dotychczasowe sukcesy odniosła drużyna w składzie: Cezary Włuczyński, Mariusz Milczak, Włodzimierz Ziarnik, Robert Dębski, Sławomir Karmelita, Jacek Walczak, Krzysztof Wójcik, Rafał Ulanowski, Robert Kucharek, Tomasz Papierski, Krzysztof Romański i Grzegorz Królikowski. Trenerem jest Jerzy Wojda.

* 2 marca w hali OSiR w Łowiczu odbyły się zawody rejonowe w ramach Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży w piłce koszykowej chłopców.

Mecze eliminacyjne:

ZSR „Blich” Łowicz – TOR Zduńska Dąbrowa 26:51 (8:23)

ZSZ Nr 1 Łowicz – ZSZ Nr 3 „Syntex” Łowicz 47:29 (17:19)

LO Łowicz – LO Zduny 58:11 (40:4)

W finale, w którym mecze odbywały się systemem „każdy z każdym” i wszystkie drużyny wygrały i przegrały jedno spotkanie, o zwycięstwie decydowały małe punkty.

Mecze finałowe:

LO Łowicz – TOR Zduńska Dąbrowa 53:55 (27:30)

Punkty dla zwycięzców: Jacek Walczak 28, Wójcik 13, dla poko-

nanych: Cioch 19, Wójcik 16. ZSZ Nr 1 Łowicz – TOR Zduńska Dąbrowa 42:41 (26:27)

Punkty dla zwycięzców: Marcin Zwierz 11, Bolimowski 10, dla pokonanych: Walczak 30, Wójcik 9. ZSZ Nr 1 Łowicz – LO Łowicz 53:56 (25:29)

Punkty dla zwycięzców: Bernard Wójcik 28, Cioch 9, dla pokonanych: Frątczak 13, Woś 11.

Tabela

1. TOR Zduńska Dąbrowa 3 96:95

2. LO Łowicz 3 109:108

3. ZSZ Nr 1 Łowicz 3 95:97

Drużyna zwycięska 25 marca reprezentowała będzie nasz rejon w zawodach strefowych w Żyrardowie.

PIŁKA NOŻNA

Z impetem rozpoczęli wiosenną rundę rozgrywek piłkarze „Pelikana”. W pierwszym, zaległym jeszcze meczu pokonali w Wieluniu tamtejszy WKS 4:1 (bramki G. Majchrzak 2 i K. Durka 2). W drugim spotkaniu, również na wyjeździe, zremisowali z Włóknierzem Aleksandrów 3:3 (bramki G. Majchrzak, G. Durka i S. Dementiew). Przed łowicką publicznością zaprezentowali się po raz pierwszy w niedzielę, 22 marca, gromiąc ponownie WKS Wieluń 5:0 (bramki: M. Nezdrowow i S. De-

mentiew 1, G. Majchrzak 2 i K. Durka 1). Najbliższy mecz Pelikan rozgrywa z Piotrowią w Piotrkowie 28 marca, a w Łowiczu z Pilicą Tomaszów Maz. 5 IV o godz. 11.15.

BIEGI PRZELAJOWE

* 5 marca na łowickich Błoniach odbyły się Miejsko-Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w biegach przełajowych.

Wśród dziewcząt zawody przebiegały pod dyktando uczennic z Domaniewic i SP 2 Łowicz, natomiast wśród chłopców najlepsi okazali się uczniowie SP Domaniewice i SP 4 Łowicz.

Dziewczęta:

1. Foks K. SP Domaniewice

2. Zawisłak SP 3 Łowicz

3. Szram SP 2 Łowicz

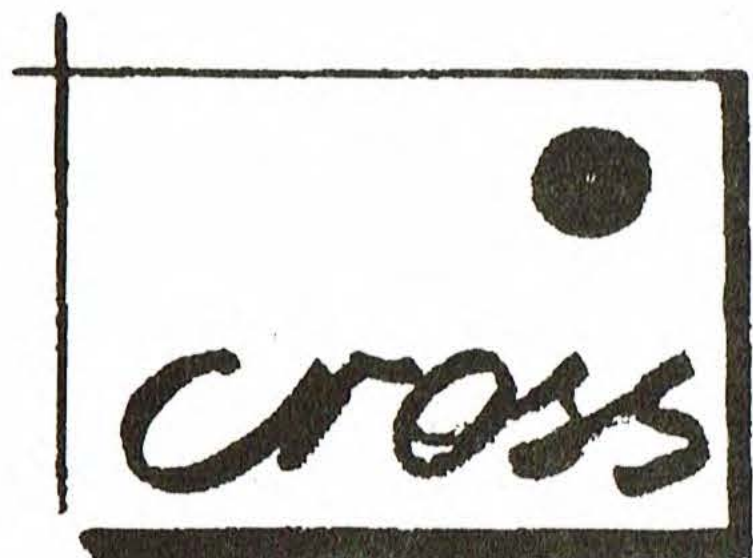
Chłopcy:

1. Kapusta SP Domaniewice

2. Wróbel Marcin SP 4 Łowicz

3. Truszkowski J. Domaniewice

Najlepszych 15 zawodniczek i zawodników reprezentowały nasz rejon na zawodach wojewódzkich w dniu 16 marca w Skierniewicach. Krystyna Foks nie dała szans rywalkom (m.in. Skolimowskiej z ZSSO Skierniewice) i zakwalifikowała się na zawody makroregionalne. Na zawody te pojedą też Kapusta i Truszkowski wśród chłopców, którzy zajęli 8 i 9 miejsce.



HURTOWNIA „CROSS” w Bedlnie

otwiera 8 kwietnia sklep wielobranżowy
w Łowiczu przy ul. Zduńskiej 43

Polecamy szeroki wybór artykułów:

- gospodarstwa domowego • kosmetyków • farb
- chemii gospodarczej • lakierów • środków bhp • zabawek

• Klienci, którzy w kwietniu dokonają w naszym sklepie jednorazowego zakupu o wartości powyżej 500 tys. zł wezmą udział w losowaniu nagród w dniu 1 maja o godzinie 17.00.

- Realizujemy zamówienia hurtowe dla sklepów oraz zakładów pracy.
- Przy większych zakupach udzielamy rabatu.

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Dom Kultury ul. Podrzeczna 20
zaprasza

codziennie w godz. 13.00–18.00 w soboty w godz. 9.00–12.00.

W repertuarze 380 tytułów: m.in. „Tańczący z wilkami” „Rewanż”
A. Costner „Dynastia”, „Z wrogiem w łóżku” – J. Roberts

- * filmy sensacyjne * fantastyczne * komedie * obyczajowe
- * przygodowe * horrory * bajki dla dzieci * klasyka * lektury

Abonament 100.000 zł – 20 wypożyczeń
lub 6.000 – za 1 wypożyczenie.

* Naprawa odbiorników
TV COLOR

* montaż dekodерów

* montaż odbiorników
zdalnego sterowania
w OTVC Helios, Neptun

**KAZIMIERZ
WÓJCIK**

Łowicz, ul. Ciemna 1/12 tel. 27-68

Sprzedam

OPEL KADET

r.1987, stan bardzo dobry.

Łowicz, os. Starzyńskiego 4/64 po 16.00.

UWAGA!

Biurowie Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski oraz dzie-
ci PP 9 w Łowiczu składają serdeczne podziękowanie
zarządcy ZPP „Syntex” w Łowiczu

panu **ANDRZEJOWI RYBUSOWI**
za pomoc finansową dla naszej placówki.



Dyrektor PP 9 w Łowiczu
Zofia Stefaniak

**HURTOWNIA
ARTKUŁÓW DROGERYJNYCH
I CHEMII GOSPODARCZEJ**



KUPUJĄC W SKLEPACH
Z TYM ZNAKIEM
– KUPUJESZ TANIEJ

Z D U N Y

ZAPRASZAMY P.T.KLIENTÓW DO SKLEPÓW:

- **PAWILON HANDLOWY „ABC”** – Łowicz, ul.1 Maja
- **SKLEP KOSMETYCZNO-CHEMICZNY** – Łowicz, ul.Zduńska 10
- **SKLEP CHEMICZNY** – Łowicz, ul.Bolimowska 27
- **SKLEP CHEMICZNO-PAPIERNICZY** – Łowicz, os.Bratkowice 4
- **SKLEP CHEMICZNY** – ZDUNY 39
- **SKLEP CHEMICZNY** – Łowicz, ul.Kilińskiego 3 – polecamy farby
w szerokim asortymencie
- **PAWILON HANDLOWY „NELL”** – Skierniewice, ul.Iwaszkiewicza 15
- **SKLEP CHEMICZNY** – Bielawy, Rynek 5
- **SKLEP CHEMICZNY** – Sobota, Plac Zawiszy 1
- **SKLEP CHEMICZNY** – Łódź, ul.Krzywa 2
- **SKLEP SPOŻYWCZO-CHEMICZNY** – Łowicz, ul.Katarzynów 49

**W SKLEPACH Z NASZYM ZNAKIEM
PROSZEK ARIEL 600 g W CENIE 16.500 zł**

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA
ogłasza
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż
środków transportowych

1. FIAT 125p 1500, rok prod. 1986
cena wywoławcza – 14.200.000 zł
2. FIAT 125p 1500, pick-up,
rok prod. 1983
cena wywoławcza – 6.500.000 zł

• Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 8.00 – 16.00 w Urzędzie Miejskim w Łowiczu ul. Rynek Kościuszki 1, tel. 35-49.

• Przetarg odbędzie się dnia 4 kwietnia 1992 r. o godz. 9.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego ul. Rynek Kościuszki 1.

• Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej do godz. 8.30 dnia 4 kwietnia w Kasie Wydziału Finansowego ul. 3 Maja 7.

• Zarząd nie odpowiada za wady ukryte i nie uzupełnia brakujących części w pojazdach.

Sprzedam Syrenę w całości lub w elementach. Silnik Syreny kupię. Łowicz, tel. 66-89.

Sprzedam silos do cementu, betoniarkę i stół wibracyjny. Łowicz, tel. 56-53.

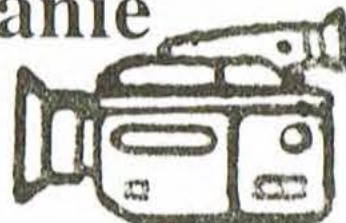
Zatrudnię dziewczynę (mężczyznę) na maszyny płaskie (półautomaty). Skierniewice, tel. 50-35 wieczorem.

Wysokodochodowe chałupnictwo (wiek, płeć, wykształcenie – niezależne). Znaczek pocztowy + koperta. 99-400 Łowicz skr. 53.

Sprzedam Wartburga z silnikiem Golfa, lipiec 90r. Łowicz, tel. 67-72 wew. 324.

Plac o powierzchni 2.650 m² w tym dwa sklepy + budynki gospodarcze w centrum Łowicza sprzedam. Łowicz, tel. 33-87.

Wideofilmowanie



ROMUALD
LASKOWSKI
Łowicz, os. Bratkowice 39/13.

UWAGA!

Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00

Usługi hydrauliczne
HENRYK
SASIN

Łowicz, os. Bratkowice 23/27
tel. 44-65 w godz. 19.00-20.00

Instalowanie
wodomierzy

Usługa z materiałem własnym
1.050.000 zł

STUDIO GRAFICZNE

PROJEKTY:

- znaków firmowych
- listowniki, wizytówki
- plakaty reklamowe
- katalogi, foldery
- opakowania, etykiety

ARTYSTA GRAFIK

Juliusz Rogowski-Tylman
Łowicz, tel. 54-77

PUNKT USŁUGOWY URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
przy **Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej**
Łowicz ul. Przemysłowa 3, tel. 68-57

wykonuje:

- naprawy gwarancyjne:

- * schładzarek do mleka SM-40, WW-80, SMP-60 * dojarek H-305, H-308
- * zamrażarek * schładzarek do napoi
- * pralek automatycznych * lodówek
- naprawy pogwarancyjne innych urządzeń chłodniczych
- regeneracja pulsatorów do dojarek

PROWADZI SPRZEDAŻ PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- * rur ocynkowanych i czarnych, * blach ocynkowanych i czarnych,
- * lin stalowych do wyciągu obornika * schładzarek do mleka
- * lodówek * zamrażarek * części do dojarek

O.S.M. odsprzeda 2 szt. zamrażarek ZCN 550 używanych

- cena do uzgodnienia na miejscu.

Własnościowe M-3, 48 m² zamienię na większe. Łowicz, tel. 22-43.

Sprzedam tanio laminator z materiałami. Łowicz, os. Bratkowice 39/13.

Do wynajęcia w Popowie
(przedłużenie ulicy warszawskiej).
TRZY POKOJE
Z KUCHNIĄ

(wszystkie wygody)

Wiadomość: Ożarów Mazowiecki
ul. Mickiewicza 37 tel. 58-70-51 w. 158.

POSIADAM OBIEKT

nadający się na działalność
produkcyjną w Popowie.

Wydzierżawię

lub przystąpię do spółki.
Wiadomość: Ożarów Mazowiecki
ul. Mickiewicza 37

Nowo otwarty sklep

Tik-Tak

Łowicz, ul. Zduńska 25
u zegarmistrza
JANA SOSNOWSKIEGO

oferuje:

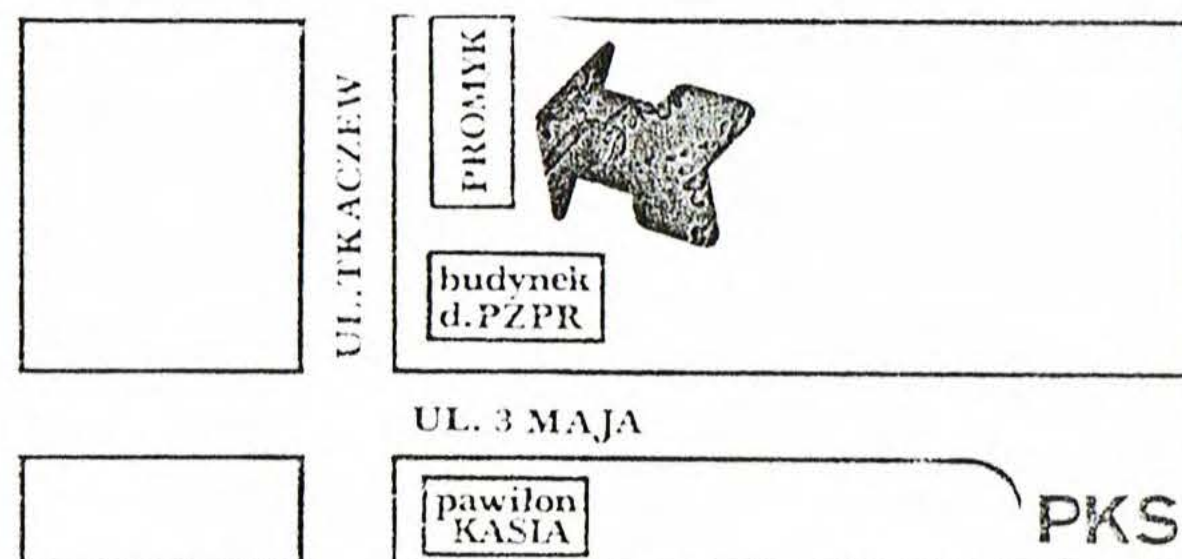
- zegarki kwarcowe i mechaniczne
- upominki okolicznościowe
- papierosy

Zapewniamy
naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
zakupionych u nas zegarków.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

"**PROMYK**"

Łowicz, ul. Tkaczew 4, tel. 42-53



*zaprasza klientów hurtowych i detalicznych na zakupy
w naszej hurtowni i obok w sklepie następujących towarów:*

- **Pieczywo cukiernicze**

- Płońsk „Wedel” (Pierniki Alpejskie, Delicje itp.)
- Jarosław „San”
- Skawina

- **Kalisz „Kaliszanka”**

- **Wyroby czekoladowe**

- „Wedel” (Ptasie mleczko, mieszanka wedłowska, czekolady, kakao)
- Siemianowice „Hanka”
- Lublin (7 asortymentów pysznych cukierków w czekoladzie)

- **Produkty Opolskich Zakładów Koncentratów Spożywczych**

- Bebiko
- kaszki i kleiki zbożowe
- konserwy dla dzieci

- **Cukierki owocowe**

- draże
- landryny
- Kukulki
- cukierki zawijane
- lizaki

- **Przetwory zbożowe**

- chrupki kukurydziane
- mąka
- kasza (jęczmienna, gryczana, manna)
- płatki owsiane

- **Przetwory owocowo-warzywne**

- soki
- miód
- konserwy warzywno-mięsne
- kompoty
- ogórki
- pieczarki
- sałatki warzywne
- groszek konserwowy

- **Napoje (PRIMA, PEPSI)** w szklanych butelkach 1l oraz krajowe w butelkach 1,5l

- **Oleje roślinne** (sojowy, słonecznikowy, rzepakowy) w tym również bez cholesterolu

- **Oliwki z oliwek**

- **Tłuszcze roślinne i zwierzęce**

- **Konserwy rybne, mięsne i pasztety**

- **Musztarda, majonez, sos tatarski**

*

oraz wszelkiego rodzaju przyprawy do potraw i namiastki (kisiele, budynie, galaretki, koncentraty zup, aromaty)

*

a także pełen asortyment używek: herbaty, kawy oraz krajowe i zagraniczne wina.

Serdecznie zapraszamy właścicieli sklepów na zakupy hurtowe oraz Szanownych Klientów na zakupy detaliczne do naszego sklepu firmowego usytuowanego obok hurtowni, w którym zaopatrzą się Państwo we wszystkie artykuły spożywcze po bardzo korzystnych cenach (wydając u nas 100 tys. zł zaoszczędzasz co najmniej 20 tys. zł).

Preferujemy polskie art.spożywcze Opola na bazie składników naturalnych (bez konserwantów).

ZAPRASZAMY W GODZINACH: 7.00 – 17.00

W miesiącu kwietniu z uwagi na okres przedświąteczny przewidujemy przedłużenie godzin pracy hurtowni do godz. 19.00.

- * Dzwi wejściowe, garażowe
- * Okna
- * Balustrady
- * wystrój wnętrz
- * kraty okienne
- * konstrukcje nośne
- * pustaki

wykonuje

Spółdzielnia

Inwestycji i Budownictwa

Łowicz ul.Kaliska 103, tel. 32-79, 41-38

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

- * betoniarek
- * koparek
- * rusztowań
- * i dostaw betonu B-15.

INSTALOWANIE

- * domofonów,
- * wideodomofonów,
- * anten satelitarnych.

CENY KONKURENCYJNE.

**WALDEMAR
IGNACZAK**

Łowicz, tel. 30-65
os. Szarych Szeregów 2/8.

- * PAPIER PAKOWY
- * TOREBKI FOLIOWE
- * FOLIĘ INSPEKTOWĄ

oferuje

Zakład „PAKZAM”
Łowicz ul.Parkowa 6
tel.69-38

UWAGA!

Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00

Pielęgniarstwo (zastrzyki)

A. BUDZISZ

Łowicz, tel. 56-01
os.Dąbrowskiego bl.6 m.23
Ceny konkurencyjne!

SKLEP

w Łowiczu przy ul.Zduńskiej 33
poleca

pełny asortyment artykułów
piśmiennych i biurowych

**REALIZUJEMY
ZAMÓWIENIA
DLA BIUR I INSTYTUCJI.**



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE „FENIX” S.A.

Oddział Skierniewice

Przedstawicielstwo w Łowiczu

NOWE, KORZYSTNE UBEZPIECZENIA!

- MAJĄTKOWE
- KOMUNIKACYJNE
- ROLNE
- I INNE

Zapraszamy

Łowicz ul.Mostowa 28, tel. 32-06 w godz. 8.30 - 16.00

Nasi agenci ubezpieczeniowi działają także na terenie
miasta i okolicznych miejscowości.

Gwarantujemy rzetelność oraz najwyższą jakość obsługi
ubezpieczeniowej.

NAJTAŃSZY WĘGIEL

z dowozem na miejsce.

Łowicz, tel. 67-96

HURTOWNIA SZKŁA OKIENNEGO „PROCA”

Łowicz ul.Łódzka 107 (w Przedsiębior-
stwie Robót Inżynieryjno-Drogowych)
zaprasza miłych klientów

Nowo otwarta
WYPOŻYCZALNIA

KASET VIDEO

Łowicz ul.Łódzka 136

zaprasza.

codziennie do godz.20.00,
w niedziele 12.00 - 14.00.

POLECAMY

DUŻY WYBÓR

LEKTUR SZKOLNYCH

ZARZĄD ŁOWICKIEJ SPOŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w Łowiczu

zawiadamia, że posiada do zasiedlenia
mieszkania kategorii M-3, M-4, M-5
w budynku realizowanym metodą tradycyjną (cegła)
w budynku nr 16 przy ul.Wojska Polskiego.

* Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych zgłoszeń w
biurze spółdzielni przy ul.Starzyńskiego 1 w niezwłocznym terminie.

* Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela się w se-
kcji członkowsko-mieszkaniowej spółdzielni, tel.65-10.

* Jednocześnie informujemy, iż w przypadku dużej ilości chętnych do
zasiedlenia wyżej wymienionych mieszkań o kolejności przydziału decy-
dować będzie termin zgromadzenia wkładu mieszkaniowego przez oso-
by oczekujące na przydział mieszkania w naszej spółdzielni.

Sklepy spółki „FUKS”

ul.Łódzka 1

**WYPRZEDAJĄ TOWARY
PO KILKAKROTNEJ
OBNIŻCE CEN.**

* Przy sprzedaży hurtowej
udziela się dodatkowego rabatu.

* Informacja: Łowicz, tel.54-06.

**ODSTĄPIĘ
LOKAŁ UŻYTKOWY**

po gabinecie
stomatologicznym

w Łowiczu na os.Bratkowice 4.
Informacje: Łowicz, tel.45-83.

**Spółdzielnia
Inwestycji i Budownictwa**

Łowicz ul.Kaliska 103
tel.41-38 lub 32-79

oferuje

*bloczki z betonu
komórkowego
(siporex biały)

*pustaki keramzytowe
i żużlowe

w pełnym asortymencie
i atrakcyjnych cenach

* trylinka

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

chirurg stomatolog

**PAWEŁ
MARTYNIAK**

PRZENIESIONY

z os.Bratkowice na ul.Kaliską 5, I piętro pok.118
od 1 maja 1992 r.

ZSZ nr 1 w Łowiczu
ul.Podrzeczna 30
tel. 42-01 lub 41-82

**WYNAJMIE
OGRZEWANE
POMIESZCZENIE**
o pow. około 80 m².

UWAGA!

Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00

Ogłoszenie

W związku z niedojściem do skutku przetargu odbytego w dn. 11.03.92r, godz.11.00 oraz 11.03.92r godz.12.00 na samochód Nysa 522, rok prod. 1975, nr podwozia 158825, nr silnika 534068, nr rej. SKB 466C, którego cena wywoławcza wynosiła 10,5 mln zł

Międzyszkolny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół
w Łowiczu ul.Długa 12

sprzeda w/w pojazd w drodze negocjacji za cenę niższą niż była ona w drugim przetargu tzn. poniżej 5 mln zł.

• Oferty odnośnie ceny prosimy składać w Międzyszkolnym Zespole Ekonomiczno - Administracyjnym Szkół w Łowiczu przy ul.Długiej 12.

• Pojazd można oglądać w Łowiczu ul.Zagrodowa 40.

ZAKŁAD USŁUGOWY

*Obciąganie
guzików*

Małszyce 45
BIEGAŃSKI EUGENIUSZ

Absolwentka

Studium Stenotypii i Języków Obcych

(język niemiecki)

poszukuje pracy.

Łowicz, tel.36-87.

Sprzedam motocykl ETZ 250 oraz zgrzewarkę do torebek foliowych (szerokość 80 cm). Łowicz, tel.33-97.

Wideofilmowanie. Łowicz, tel.63-20.

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową. Wia-
domość: Łowicz, tel.57-32.

Sprzedam tanio 126p 1984r. Łowicz tel.68-20.

Sprzedam działkę pracowniczą. Łowicz,
tel.26-39.

• KSIĘGA PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW

- wypełnianie deklaracji podatkowych
- skład komputerowy
- projektowanie znaków firmowych i towarowych.

Łowicz ul.Dedała 31, tel.40-71

Agencja „JANTER”.

Masaż leczniczy

technik fizjoterapii

PIOTR

CEBULA

Łowicz ul.Powstańców 10a/4
tel. 52-43 wew.309.

Sprzedam MAZDĘ 323 po wypadku. Łowicz,
tel.57-34.

Tanio sprzedam plac 1200 m2 w Łowiczu
ul.Zagrodowa 25. 29 marca w godz. 10.00 -
12.00.

Przedsiębiorstwo

„KO-LA”

Łowicz, tel.46-22 od godz.16.00

wykonuje usługi w zakresie:

- * remonty sklepów, mieszkań itp - w pełnym zakresie branż
- * nowoczesne zabezpieczenie mieszkań, sklepów itp - alarmy
- * domofony.

**FIRMA Z 3-LETNIA
PRAKTYKĄ!**

WYSOKA JAKOŚĆ !

UWAGA!

**Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00**

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Łowiczu przy ul.Armi Krajowej 2b**

informuje,

**że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
zmienił siedzibę**

*i mieści się w budynku administracyjnym przedsiębiorstwa
przy ul.Armi Krajowej 2b na parterze, pokój nr 3,
tel.43-34 i pokój nr 4, tel.43-99.*

Zakład Wodociągów i Kanalizacji- P.G.K. i M. Łowicz

zawiadamia,

**że prowadzi ciągłą sprzedaż wody w cysterny
z transportem własnym odbiorcy.**

* Sprzedaż wody odbywać się będzie na podstawie wykupionych wcześniej kwitów (abonamentów) w Kasie Przedsiębiorstwa, ul.Armi Krajowej nr 2b z możliwością sukcesywnej ich realizacji w niżej wymienionych punktach odbioru:

1. ul.Armi Krajowej 2b (Baza)
2. ul.Filtrowa (Oczyszczalnia Ścieków)
3. ul.Blich nr 3 (Ujęcie Wody).

* Jednocześnie informujemy, że zabroniony jest pobór wody z hydrantów p.poż.
pod karą grzywny.

SPÓŁDZIELNIA TECHNICZNO-USŁUGOWO-HANDLOWA

Łowicz ul. Armii Krajowej 51, tel. 67-96 lub 62-60

oferuje:

- * cukier w workach 50 kg – cena 5100 zł/kg
- * węgiel kostka – 790.000 zł/tona z dostawą
- * węgiel orzech – 740.000 zł/tona z dostawą
- * benzyna i olej napędowy – tanio !
- * usługi transportowe
- * belgijski olej silnikowy mieszalny z polskim helektolem i superolem w baniakach 5l po 9.500 zł/l oraz luzem po 16.000 zł/l.

MAKARONY WŁOSKIE w 20 gatunkach

Hurt. Detal.

Pawilon na targowicy w Łowiczu.
Skierniewice, tel. 30-30

INSTALUJEMY WODOMIERZE

własne lub powierzone
na ciepłą i zimną wodę.

Łowicz, tel. 52-53 po godz. 19.00.
WYDAJESZ RAZ – OSZCZĘDZASZ CAŁY CZAS.

SPRZEDAM MIESZKANIE

48 m² os. Dąbrowskiego (blok z cegły)
lub zamienię na domek niewykończony.
Łowicz, tel. 60-01.

Sprzedam nową 3-letnią folię o wymiarach 33m x 12m oraz używaną perkusję „Amati”.
Wiadomość: Łowicz, tel. 34-80 wew. 203 w godz. 8.00 – 15.00.

Mam Żuka i czas. Łowicz, tel. 60-92.

Zamienię M-3 spółdzielcze w Żyrardowie na podobne lub większe w Łowiczu. Wiadomość: Katarzynów 14, ew. tel. 56-11 wew. 243, 8.00- 15.00.

SPRZEDAM DOM

o pow. 290 m², pow. użytkowa 130 m², na działce 440 m² nie w pełni wykończony, w bliźniaku w Łowiczu ul. Zagórska (Górki).

Wiadomość: Bielawy tel. 120-75.

Spółdzielnia Techniczno - Usługowo - Handlowa

Łowicz ul. Armii Krajowej 51
tel. 67-96 lub 62-60

ogłasza przetarg na zasadzie
składania ofert
na pojazdy ciężarowe marki:

- Star: 200 A, W-200, F-28
- dźwig hydros R-061, udźwig 6t
- Jelcz: 315 A, 316, 317 D
- Kamaz 5320
- przyczepy: D-50, D-47, D-83, GKB
- wózek spalinowy widłowy typ DV 1733.

Oferty przyjmujemy do 31 marca.

Miejska Biblioteka Publiczna w Łowiczu

ogłasza sprzedaż zbędnych

- * regałów bibliotecznych:
metalowych stałych i składanych
- * lad bibliotecznych
- * biurek
- * gablot metalowych.

Informacja: tel. 26-03
codziennie w godz. 9.00-15.00

WYDZIERŻAWIĘ KIOSK

o powierzchni 15 m²

Łowicz ul. Długa 16, tel. 36-81.
SKOMIAŁ JOLANTA

- ART. CHEMICZNE
- PAPIERNICZE, ZNICZE
- UPOMINKI

NOWY ŁOWICZANIN

D. SZACHOGŁUCHOWICZ
ŁOWICZ UL. 3 MAJA 12

UWAGA!

Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00

SONY • AKAI • SUPRA

CO MIESIĄC DO WYGRANIA

TELEWIZORY 20" od 3.990.000
MAGNETOWIDY od 3.390.000
ODTWARZACZE od 2.490.000

Łowicz, Rynek Kilińskiego 14

Fiata 126 p i nie tylko

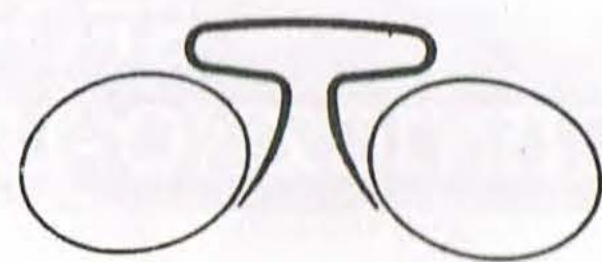
AUTORYZOWANY SERWIS GWARANCYJNY
I 10-LETNI POGWARANCYJNY

UNIVEX

CO MIESIĄC DO WYGRANIA FIAT 126p

AUTORYZOWANY

AUDIO-VIDEO



Zakład optyczny

**HENRYK
TROŚCIANKO**

Łowicz, ul. Zduńska 59

oferuje

- pełny wybór szkła i opraw okularowych
 - realizację recept okularowych
 - nowe okulary i naprawy
 - indywidualne zamówienia na SZKŁA PLASTIKOWE firm zachodnich
- NOWOŚĆ!**
- szkła z powłokami anty-refleksyjnymi i p.słoneczne

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9.00 – 17.00

Sprzedam mieszkanie 48 m² i nowe ciemne pianino. Informacja: Łowicz, tel. 28-94 lub 33-65.

Sprzedam 3ha, budynki. Zielkowice 218.

Sprzedam Żuk. Łowicz, tel. 53-86.

Sprzedam Trabantę 1987r i piec c.o. „Ogniwo” 1,6 – nowy. Łowicz, tel. 47-61.

Sprzedam tanio video-odtwarzacz ORION. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-13.

Sprzedam lampę do kamery video UNOMAT 300W/220V. Łowicz, tel. 30-03.

Unieważniem zagubioną pieczęć lekarską o treści: Wojciech Maciejak specjalista chirurg Łowicz os. Bohaterów Walk nad Bzurą 1939r. bl. 6 m. 15 tel. 36-78 nr statystyczny 252.

Sprzedam dom + działka 1200 m² lub zamienię na bloki. Łowicz ul. Armii Krajowej 33.

Sprzedam działkę rekreacyjną przy ul. Bolimowskiej. Wiadomość: ul. Starzyńskiego 9/80, tel. 32-86 po 17.00.

UWAGA!

**Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00**

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

- * ŻALUZJE ażurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe
- * WYGŁUSZENIE – OCIEPLENIE DRZWI (estetyczne kolory – ciekawe wzory)
- * DODATKOWE DRZWI WEJŚCIOWE

ZAPEWNIAMY solidne i fachowe wykonanie! Udzielamy gwarancji!

ZAPRASZAMY

Łowicz, tel. 46-57 w godz. 8.00-10.00, 14.00-18.00.

Łowickie Przedsiębiorstwo Handlowo Gastronomiczne spółka z o.o.

Łowicz

oferuje do sprzedaży po cenach zakupu:

- | | |
|---------------------------------|--------------------------|
| * zamrażarki 200 litrowe | * szafę chłodniczą |
| * samochód Żuk, r 1987 | * kocioł elektr. 150 l |
| * szafy metalowe z sejfem | * zestaw kotłów elektr. |
| * biurka, lamy sklepowe, | * prasę do salcesonów |
| regały magazynowe | * wędzarnię wolnostojącą |
| * oraz folię 0,55 m szerokości. | |

Przyjmujemy oferty do dnia 5 kwietnia
pod numerem tel. 38-440 lub 48-06.

UWAGA!

ŁOWICZ, UL. BROWARNA 10A

Tu kupisz ubiory Telimeny, Mody Polskiej, Próchnika oraz innych renomowanych firm polskich – uznanych eksporterów ubiorów na rynki zachodnie.

Wszystkich liczących się producentów ubiorów, konfekcji i obuwia w kraju.

Uśmiech...

w modnym ubiorze po wizycie w "Faktorze".

PHP „FAKTOR” to sklepy w TWOIM STYLU

Łowicz, ul. Browarna 10a

Skierniewice, ul. Jagiellońska 24 (hurt i detal)

URZĄD MIEJSKI w ŁOWICZU przypomina o obowiązku:

1. Utrzymanie czystości w mieście.

Zgodnie z rozdz. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 roku w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach (Dz. U. Nr 24 z 1980r, poz.91) – na jednostkach organizacyjnych i osobach fizycznych będących właścicielami lub zarządcami nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miasta ciąży obowiązek utrzymania czystości i porządku, a w szczególności usuwanie wszelkich zanieczyszczeń (błota, piachu, śniegu, lodu) z chodników położonych wzdłuż nieruchomości oraz z połowy szerokości jezdni.

Odpowiedzialność za wykonanie w/w czynności ponoszą osoby sprawujące zarząd nieruchomością, dozorczy domów lub inne osoby, które w drodze umowy z zarządcą nieruchomości podjęły się wykonywania czynności mających na celu utrzymanie właściwego stanu sanitarno-porządkowego obiektów i najbliższego otoczenia.

Jednocześnie informujemy o możliwości powierzenia przedmiotowego obowiązku PGKiM na zasadach odpłatności poprzez zawarcie odpowiedniej umowy (cena za mechaniczne zamykanie jednokrotne 1 m² powierzchni wynosi aktualnie 15 zł).

2. Oznaczenia nieruchomości numerem porządkowym

poprzez umieszczenie w miejscu widocznym na budynkach położonych na nieruchomości lub na ogrodzeniu tabliczki z wyraźnymi numerami oraz nazwą ulicy.

Tabliczki z numerami porządkowymi powinny być utrzymane w należyтым stanie oraz od zmroku do świtu oświetlone.

3. Szczepienia psów i zachowania zwykłych środków ostrożności przy ich trzymaniu.

*

W stosunku do osób zaniedbujących w/w obowiązki będą stosowane sankcje karne zgodnie z kodeksem wykroczeń w postaci mandatu lub grzywny.

- * Działkę 700 m²
z domem drewnianym
80 m² (powierzchni mieszkalnej)
- * Dwa bezcenne malowidła:
"Jezus w Ogrójcu"
"Jezus kolędujący"
- * Grunt budowlany (2 ha).

SPRZEDAM

Kwiecińscy – ul. Katarzynów 43

ZAKŁAD CZYSZCZENIA KOŻUCHÓW – SKÓR

Punkty przyjęć wartości 115 mln

SPRZEDAM ZA 75 MLN.

Inne propozycje

Łódź tel. 51-63-61

BEZPIECZEŃSTWO za 300.000 zł!

* JEDEN Z NAJSKUTECZNIEJSZYCH
SYSTEMÓW ZABEZPIECZENIA TWOJE-
GO MIENIA PRZED WŁAMANIEM, NA-
PADEM ITP.

* RADIOPOWIADOMIENIE O ALARMIE,
Z UŻYCIEM WŁASNYCH ZAŁÓG PA-
TROLOWYCH.

Agencja Ochrony

„SCORPIO”

Łowicz, os. Szarych Szeregów 3/14,
tel. 37-31.

NAJTAŃSZE USŁUGI W ZAKRESIE:

- * tokarstwa,
- * frezerstwa,
- * ślusarstwa,
- * spawalnictwa,
- * instalacji elektrycznych,
- * przewajania silników,
- * naprawy sprzętu gosp. domowego

oferują

WARSZTATY SZKOLNE ZSZ nr 1

Łowicz ul. Podrzeczna 30, tel. 63-34.

SPRZEDAM:

- * regały sklepowe,
- * zamrażarko-lodówkę,
- * bufety sklepowe oszklone,
- * wagę uchylną,
- * termę 10 l,
- * komplet mebli kuchennych.

Wszystko w bardzo dobrym stanie.
Wiadomość: Łowicz, tel. 24-48.

Sprzedam dom z wygodami. Łowicz ul. Łęczy-
cka 106, tel. 47-46.

Układanie glazury i boazerii oraz zabudowy.
Łowicz, tel. 62-84.

Unieważniam zagubione zaświadczenie
Nr 807 na prowadzenie działalności gospodar-
czej. Andrzej Szczepanik – Łowicz.

Sprzedam budynek mieszkalny na wykończe-
niu w Łowiczu. Wiadomość: Łowicz, tel. 59-00
po 18.00.

Sprzedam działkę własnościową 540 m² w Ło-
wicu. Wiadomość: Łowicz, tel. 59-00
po 18.00.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Łowicz,
tel. 57-34.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 46-85.

Sprzedam dom piętrowy + 2 garaże i duża
działka przy ul. Katarzynów. Łowicz, tel. 20-40.

Zamienię garaż (z kanałem) z os. Bratkowice
na os. Dąbrowskiego. Łowicz, tel. 24-10.

BENZYNĄ i OLEJ NAPĘDOWY

o 200 zł za litr taniej niż w CPN

oferuje

nowo otwarta stacja paliw przy „Czerwonej Górze”

Łowicz ul. Armii Krajowej 51.

Hurtownia „WIGE” oferuje

w szerokim asortymencie:

- * świece okolicznościowe,
liturgiczne, bankietowe,
kwiatowe
- * znicze, lampiony
oraz artykuły chemiczne.

ZAPRASZAMY

codziennie w godzinach 9.00 – 19.00
Łowicz ul. Łódzka 21, tel. 55-31.

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz reda-
kcji), Wojciech Waligórski (red. naczelny) i Zdzisław Mazurkiewicz. Stale współpracują: Tadeusz Gumiński,
Dobiesław Jędrzejczyk, komisarz Mirosław Owczarek (kronika policyjna), Jacek Rutkowski (grafika), Marian
Sokół, Marek Wojtylak, Wiesław Wysocki. Adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, s. poczt. 50. Tel. 4657
Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów
nadesłanych tekstów, dodawania nad- i śródtytułów
Druk: POLIGRAFIA, Łowicz, ul. Zachodnia 18, tel. 6692

NOWY ŁOWICZANIN

Następny numer N.Ł. ukaze się 17 kwietnia.
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
od czwartku 2 kwietnia do soboty 11 kwietnia
Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00.